

## **SPIS TREŚCI**

<b>UCHWAŁY .....</b>	<b>2</b>
<b>ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNIECIA.....</b>	<b>7</b>
<b>GLOSZY .....</b>	<b>13</b>
<b>ROZBIEŻNOŚCI W ORZECZNICTWIE .....</b>	<b>44</b>
<b>ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2002, NR 3.....</b>	<b>46</b>
<b>INFORMACJE.....</b>	<b>50</b>
<b>INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI IZBY CYWILNEJ .....</b>	<b>52</b>

## UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 11 lipca 2001 r., V CKN 357/00, zagadnienia prawnego:

„Czy roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej wynikające z umowy o roboty budowlane przedawniają się z upływem 2 lat, stosownie do przepisu art. 646 kodeksu cywilnego, czy też z upływem 3 lat, stosownie do przepisu art. 118 kodeksu cywilnego *in fine*”?

podjął uchwałę:

**Roszczenia wynikające z umowy o roboty budowlane przedawniają się w terminach określonych w art. 118 k.c.**

*(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 11 stycznia 2002 r., III CZP 63/01, T. Ereciński, G. Bieniek, J. Gudowski, Z. Kwaśniewski, Z. Strus, M. Sychowicz, T. Wiśniewski)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 30 maja 2001 r., III CKN 308/00, zagadnienia prawnego:

„Czy do czasu posiadania samoistnego, niezbędnego do zasiedzenia nieruchomości będącej przedmiotem własności państwowej, dolicza się czas posiadania w okresie poprzedzającym wejście w życie przepisów wyłączających możliwość jej zasiedzenia (art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 55, poz. 321).?”

podjął uchwałę:

**Okresu posiadania przed wejściem w życie przepisów wyłączających zasiedzenie nieruchomości państwowych nie dolicza się do okresu, o który skraca się termin zasiedzenia nieruchomości państwowej, ani nie uwzględnia przy ustalaniu czasu posiadania niezbędnego do zasiedzenia takiej nieruchomości (art. 10 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, Dz.U. Nr 55, poz. 321).**

*(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 31 stycznia 2002 r., III CZP 72/01, T. Ereciński, F. Barczewska, H. Ciepla, T. Domińczyk, J. Gudowski, H. Wrzeszcz, K. Zawada)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 7 listopada 2001 r., I ACa 692/01, zagadnienia prawnego:

„Czy dopuszczalna jest droga sądowa o ustalenie (art. 189 k.p.c.) stanu realizacji uprawnień, o których mowa w art. 212 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. Nr 115, poz. 741 ze zm.)?”  
podjął uchwałę:

**Dopuszczalna jest droga sądowa w sprawie o ustalenie wartości niewykorzystanego ekwiwalentu za mienie pozostawione za granicą (art. 212 ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, Dz.U Nr 115, poz. 741 ze zm.), gdy roszczenie to oparte jest na twierdzeniu, że w umowie sprzedaży nieruchomości i oddania gruntu w wieczyste użytkowanie cena nabytego mienia określona została niezgodnie z treścią wcześniej wydanej decyzji administracyjnej.**

*(uchwała z dnia 17 stycznia 2002 r., III CZP 79/01, H. Pietrkowski, H. Wrzeszcz, M. Wysocka)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Łodzi postanowieniem z dnia 5 października 2001 r., Cz 70/01, zagadnienia prawnego:

„Czy sprzeciw od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym w sprawie rozpoznawanej w trybie uproszczonym wniesiony na urzędowym formularzu podlega odrzuceniu w przypadku wadliwego wypełnienia formularza bez uprzedniego wezwania pozwanego do sprostowania oczywistej pomyłki ?”  
podjął uchwałę:

**Sprzeciw od nakazu zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym w sprawie należącej do postępowania uproszczonego, wniesiony na urzędowym formularzu, podlega odrzuceniu w razie wadliwego wypełnienia formularza, bez wzywania do jego poprawienia lub uzupełnienia (art. 130<sup>1</sup> § 1 zd. 1 i 2 k.p.c.).**

*(uchwała z dnia 17 stycznia 2002 r., III CZP 78/01, H. Pietrkowski, H. Wrzeszcz, M. Wysocka)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krośnie postanowieniem z dnia 9 października 2001 r., I Ca 256/01, zagadnienia prawnego:

„Czy obowiązek wspólnego ponoszenia przez sąsiadów kosztów związanych z utrzymaniem płotu znajdującego się w granicy gruntów sąsiadujących (art. 154 § 2 k.c.) obejmuje również koszty wybudowania nowego płotu, w miejsce zużytego?”  
podjął uchwałę:

**Przewidziany w art. 154 § 2 k.c. obowiązek ponoszenia kosztów urządzeń znajdujących się w granicy gruntów sąsiadujących nie obejmuje kosztów wybudowania nowego urządzenia.**

*(uchwała z dnia 24 stycznia 2002 r., III CZP 75/01, I. Koper, M. Bączyk, K. Zawada)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Poznaniu postanowieniem z dnia 16 listopada 2001 r., II Cz 299/01, zagadnienia prawnego:

„1. Czy czynność bankowa dokonana przez przedstawiciela (pełnomocnika) banku jest czynnością dokonaną bezpośrednio z bankiem w rozumieniu art. 97 ust. 1 Prawa bankowego (Dz. U. z 1997 r., Nr 140, poz. 939 ze zm.) ?

2. Czy sąd odwoławczy po rozpoznaniu zażalenia wierzyciela na postanowienie sądu I instancji o oddaleniu jego wniosku o nadaniu bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności - uwzględniając to zażalenie - winien wydać postanowienie o zmianie zaskarżonego orzeczenia poprzez nadanie klauzuli

wykonalności, czy też postanowienie o uchyleniu zaskarżonego postanowienia i przekazaniu sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania?”  
podjął uchwałę:

**1. Czynnością bankową dokonywaną „bezpośrednio z bankiem” w rozumieniu art. 97 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.) jest także czynność dokonana przez pełnomocnika banku.**

**2. W razie uwzględnienia zażalenia na postanowienie sądu rejonowego, oddalające wniosek o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, sąd drugiej instancji może wydać orzeczenie reformatoryjne.**

*(uchwała z dnia 30 stycznia 2002 r., III CZP 80/01, B. Myszka, S. Dąbrowski, T. Domińczyk)*

\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Zamościu postanowieniem z dnia 26 listopada 2001 r., I Cz 393/01, zagadnienia prawnego:

„Czy nie złożenie przez wierzyciela występującego w trybie art. 984 § 2 k.p.c. z wnioskiem o przejęcie nieruchomości na własność wymaganej rękojmi stanowi brak formalny wniosku, uzasadniający zastosowanie art. 130 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.?”

podjął uchwałę:

**Wniosek wierzyciela o przejęcie nieruchomości na podstawie art. 984 § 2 k.p.c, bez złożenia rękojmi, nie spełnia warunków formalnych, co uzasadnia zastosowanie art. 130 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.**

*(uchwała z dnia 30 stycznia 2002 r., III CZP 84/01, B. Myszka, S. Dąbrowski, T. Domińczyk)*

\* \*  
\*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu postanowieniem z dnia 16 października 2001 r., XIII Ca 247/01, zagadnienia prawnego:

„1. Na jakim etapie postępowania sądowego występować musi łącznik jurysdykcyjny przewidziany art. 1103 pkt 2 k.p.c. uzasadniający jurysdykcję sądów polskich?

2. Jakie obce prawo należy zastosować na podstawie art. 31 § 1 p.p.m. dla oceny miejsca powstania i wykonania zobowiązania wynikającego z czynności prawnej w sytuacji gdy osoba dochodząca roszczeń regresowych na podstawie art. 140 § 1 k.r.o. w czasie dostarczania środków utrzymania mieszkała w Izraelu i nadal tam mieszka wraz z osobą (ur. we Francji), której środki te dostarczała zaś strona pozwana mieszkała w tym czasie i nadal mieszka we Francji?.”

postanowił:

**odmówić podjęcia uchwały.**

*(postanowienie z dnia 17 stycznia 2002 r., III CZP 77/01, H. Pietrkowski, H. Wrzeszcz, M. Wysocka)*

## **ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYGNĘCIA**

III CZP 1/02

**„Czy właścicielowi gruntu, przez którego nieruchomość przeprowadzono gazociąg i linię energetyczną służy do podmiotów czyniących te nakłady wyłącznie żądanie z art. 124 ust. 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. 2000 r., Nr 46, poz. 543), czy też może zrealizować swoje roszczenie na podstawie art. 231 § 2 k.c.?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 5 grudnia 2001 r., I Aca 391/01, J. Sokulski, I. Feret, J. Mulak)*

Rozważane zagadnienie wymaga, zdaniem Sądu Apelacyjnego, odpowiedzi na pytanie, czy w każdej sytuacji, gdy dochodzi do wzniesienia budowli o odpowiedniej wartości, roszczenie wynikające z art. 231 § 2 k.c. jest dopuszczalne. Przy istnieniu konstytucyjnej gwarancji ochrony własności, problem może bowiem dotyczyć coraz powszechniejszego pojmowania realizacji prawa podmiotowego jako niczym nieskrępowanego uprawnienia należnego właścicielom bez konieczności znoszenia ograniczeń wynikających z potrzeb społecznych. W wielu aktach normatywnych znajdują się jednak pewne ograniczenia uprawnień właścicielskich, które są zgodne z art. 64 ust. 3 Konstytucji.

Po wejściu w życie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. 2000 r., Nr 46, poz. 543) zakładanie i przeprowadzanie na cudzej nieruchomości urządzeń służących do przesyłania m. in. gazów, energii elektrycznej uregulowane zostało w art. 124 tej ustawy, który zawiera ograniczenia praw właściciela nieruchomości. Uzasadnia to potrzebę określenia stosunku tego przepisu, zwłaszcza jego ustępu 5, do uprawnień właściciela wynikających z art. 231 § 2 k.c.

M.D.

\*

III CZP 2/02

**„Czy w toku procesu przeciwko syndykowi masy upadłości o wyłączenie z masy upadłości i wydanie powodowi rzeczy nie należących do upadłego dopuszczalne jest wydanie zarządzenia tymczasowego o zabezpieczeniu roszczenia poprzez zakazanie zbywania tych rzeczy?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 14 grudnia 2001 r., I ACz 620/01, C. Petruszewicz, J. Mulak, K. Rusin)*

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, za udzieleniem odpowiedzi twierdzącej na przedstawione pytanie przemawia literalne brzmienie przepisów części drugiej księgi pierwszej k.p.c. „Postępowanie zabezpieczające”, które nie wyłącza dopuszczalności wydania zarządzenia tymczasowego zabezpieczającego roszczenie w procesie przeciwko masie upadłości, jak też wykładnia art. 27 Prawa upadłościowego przyjmująca, że przepis ten zawiera pełny katalog ograniczeń możliwości uzyskania zabezpieczenia wierzytelności po ogłoszeniu upadłości dłużnika.

Z kolei do wyrażenia przeciwnego zapatrywania skłania wykładnia logiczna, odwołująca się do założeń postępowania upadłościowego, które wykluczają uprzywilejowanie jednych wierzycieli kosztem innych. Tym bardziej, że w wypadku zbycia spornych rzeczy przez syndyka, względnie upadłego, wierzyciel może uzyskać zaspokojenie przez zrealizowanie uprawnień przewidzianych w art. 28 § 2, 3 i 4 oraz art. 29 i 30 Prawa upadłościowego.

M.D.

\*

III CZP 3/02

**„Czy przepis art. 6261 § 1 k.p.c. ma zastosowanie także do rozpoznania apelacji w postępowaniu wieczystoksięgowym?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 31 grudnia 2001 r., III Ca 1918/01, J. Kaczmarek, M. Kłós, J. Kępa)*

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Okręgowy zauważył, że zgodnie z treścią przepisu art. 514 k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym rozprawa odbywa się tylko, gdy ustawa tak stanowi, w innych wypadkach wyznaczenie rozprawy zależy od



uznania sądu. Cytowany przepis nie dotyczy jednak postępowania odwoławczego, albowiem, jak stwierdził to Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 lutego 1966 r., III CZP 47/66 (OSNCP 1967, nr 1, poz. 7), rozpoznanie rewizji na rozprawie jest zasadą ogólną, a tylko przepis szczególny może wyłączyć jawność postępowania rewizyjnego. Na tej podstawie powszechny był pogląd, że zgodnie z art. 375 w związku z art. 13 § 2 k.p.c., apelacja w postępowaniu nieprocesowym może być rozpoznana na posiedzeniu niejawnym wyłącznie w przypadkach określonych przepisami art. 373 i 374 k.p.c.

Jednak, jak podkreślił Sąd Okręgowy, ustawodawca zdaje się odchodzić od zasady, że merytoryczne rozpoznanie apelacji może nastąpić wyłącznie po przeprowadzeniu rozprawy. Przykładem jest przepis art. 505<sup>10</sup> § 2 i 3 k.p.c., który upoważnia sąd do rozpoznania apelacji w postępowaniu uproszczonym na posiedzeniu niejawnym.

Stosownie do nowego brzmienia art. 608 k.p.c., sprawy z zakresu prawa rzeczowego rozpoznawane są na rozprawie, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Nowa regulacja postępowania wieczystoksięgowego umieszczona w dziale kodeksu postępowania cywilnego regulującym postępowanie w sprawach z zakresu prawa rzeczowego w art. 626<sup>1</sup> § 1 k.p.c. stanowi, że sprawy w postępowaniu wieczystoksięgowym rozpoznawane są na posiedzeniu niejawnym.

W rezultacie istota problemu sprowadza się, zdaniem Sądu Okręgowego, do odpowiedzi na pytanie, czy użyte w art. 626<sup>1</sup> § 1 k.p.c. sformułowanie „postępowanie wieczystoksięgowe” dotyczy wyłącznie postępowania toczącego się przed sądem pierwszej instancji, czy również postępowania przed sądem odwoławczym.

M.D.

III CZP 4/02

**„Czy apelacja wniesiona od postanowienia sądu rejestrowego wydanego na podstawie wniosku złożonego zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. 1997, nr 127, poz. 770 ze zm.) odmawiającego wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego podlega opłacie sądowej (wpisowi), a jeżeli tak, to czy opłacie stałej w wysokości określonej § 45 ust. 1, § 45 ust. 5 czy też opłacie określonej w § 45 ust. 13 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w**

**sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych z dnia 17 grudnia 1996 r. (Dz.U. Nr 154, poz. 753 ze zm.)?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 5 grudnia 2001 r., XX Gz 87/01, A. Stokowski, E. Hniedziewicz, P. Wierzchowski)*

W motywach Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z brzmieniem przepisu art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. 1997, nr 127, poz. 770 ze zm.), wniosek o dokonanie pierwszego wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego jest wolny od opłaty sądowej. Brakuje natomiast, jak zauważa Sąd Okręgowy, wyraźnej regulacji co do opłat w dalszym postępowaniu w sprawie pierwszego wpisu.

Stosownie do § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 154, poz. 753 ze zm.), od apelacji pobiera się taki sam wpis jak od wniosku o wszczęcie postępowania. Zatem zdaniem Sądu Okręgowego, powstaje wątpliwość, czy apelacja od wniosku dotyczącego pierwszego wpisu powinna być konsekwentnie zwolniona od opłaty sądowej.

Jeżeli nie, to czy zgodnie z § 45 ust. 1 cytowanego rozporządzenia opłata od apelacji winna być obliczona jak od wniosku o zarejestrowanie podmiotu w rejestrze przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym, czy jak przewiduje to ust. 5 § 45 jak od wniosku o dokonanie zmiany wpisu dotyczącego podmiotu wpisanego do rejestru przedsiębiorców, czy też zgodnie z ust. 13 § 45 opłata winna być liczona jak od innego wniosku wymienionego w ust. 1.

M.D.

\*

III CZP 5/02

**„Czy nabycie własności w uwzględnieniu powództwa z art. 231 § 2 k.c. może nastąpić w częściach ułamkowych nieruchomości w przypadku wzniesienia kilku urządzeń przez różne podmioty i czy właściwym kryterium dla ustalenia wysokości udziałów ułamkowej części nieruchomości stanowi wyłącznie wartość wzniesionych urządzeń?”**

*(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 20 grudnia 2001 r.,  
I ACa 464/01, A. Palacz, K. Rusin, J. Sokulski)*

Wątpliwości Sądu Apelacyjnego powstały w związku z wykładnią przepisu art. 231 § 2 k.c. Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika bowiem, że powództwo wywiedzione na podstawie art. 231 § 2 k.c. zostało skierowane przeciwko czterem pozwany, którzy wybudowali na przedmiotowej nieruchomości urządzenia w postaci sieci energetycznej, wodnej, gazowej i telefonicznej. W wyniku stwierdzenia nieważności decyzji przejęcia gruntu na własność Skarbu Państwa pozwani okazali się nieuprawnieni do wzniesienia wymienionych urządzeń.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, literalne brzmienie cytowanego przepisu nie jest w tym wypadku jednoznaczne, ponieważ odnosi się do budynku lub innego urządzenia, nie zaś do urządzeń i to o takiej wartości, która nie tylko nie przewyższa wartości działki, a wręcz jest od niej niższa, chociaż łącznie urządzenia te już znacznie wartość działki przewyższają.

Sąd Apelacyjny powołał przy tym uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 1995 r., III CZP 169/94 (OSNC 1995, nr 5, poz. 64), która dopuszczała skierowanie przez właściciela roszczenia z art. 231 § 2 k.c. wobec podmiotu nieuprawnionego do dokonania nakładu, jakkolwiek jedynym pozwany był Zakład Energetyczny. Ponadto wskazał, że w innej uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 8 listopada 1989 r., III CZP 68/89 (OSNC 1990, nr 6, poz. 70) Sąd Najwyższy dopuścił już po ustaniu wspólności ustawowej możliwość realizacji roszczenia z art. 231 § 1 k.c. przez jednego z byłych małżonków. Nabyta nieruchomość stawała się przedmiotem współwłasności w częściach ułamkowych.

Dalszą kwestią jest, według Sądu Apelacyjnego, zagadnienie, czy można, gdy podzieli się pogląd o dopuszczalności nabycia nieruchomości w częściach ułamkowych, przyjąć do obliczania tego ułamka ceny rynkowe jako wartość urządzeń do wartości gruntu z daty orzekania i to w stosunku do wszystkich podmiotów, które wzniosły na przedmiotowej nieruchomości urządzenia, czy też wyłącznie do tych, których wartość znacznie przewyższy wartość zajętej działki.

M.D.

\*

III CZP 6/02

**„Czy syndyk masy upadłości banku może wystawić bankowy tytuł egzekucyjny o którym mowa w art. 96 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz. U. 1997 r., Nr 140, poz. 939 ze zm.)?”**

*(postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 27 grudnia 2001 r., II Cz 783/01, W. Pietkiewicz, I. Wiszniewska, B. Badenio-Gregorowicz)*

Przedstawione zagadnienie wymaga, zdaniem Sądu Okręgowego, odwołania się do statusu syndyka. Żaden przepis prawa nie upoważnił bowiem wprost syndyka masy upadłości banku do wystawienia bankowych tytułów egzekucyjnych i żądania nadania tym tytułom klauzuli wykonalności w trybie art. 97 ust. 1 Prawa bankowego.

Sąd Okręgowy wskazał, że w doktrynie i orzecznictwie prezentowane są dwie teorie: przedstawicielstwa i piastowania urzędu. W myśl pierwszej, syndyk występuje jako przedstawiciel ustawowy, podejmując czynności z bezpośrednim skutkiem dla zastąpionego. W tym wypadku sporne jest, czy syndyk reprezentuje tylko wierzycieli, czy tylko upadłego, czy też oba te podmioty razem. Zgodnie z drugą teorią, syndyk nie jest zastępcą, lecz organem, który działa z mocy prawa i w swoim imieniu. Sąd Okręgowy, nie rozstrzygając tej kwestii, powołał uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 28 września 1994 r., II UZP 25/94 (OSNAP 1995, nr 6, poz. 79), wyrażającą zapatrywanie, że zależnie od tego o jaką czynność chodzi, syndyk powinien być uważany za działającego w imieniu upadłego bądź wierzyciela bądź tak upadłego jak i wierzycieli.

W opinii Sądu Okręgowego, syndyk nie może być jednak w żadnym razie traktowany jako organ upadłej osoby prawnej. Zgodnie zaś z brzmieniem art. 96 ust. 1 Prawa bankowego tytuł egzekucyjny może być wystawiony wyłącznie przez bank. Zatem literalna wykładnia przemawiałaby za odmówieniem syndykowi masy upadłości banku prawa do wystawienia bankowych tytułów egzekucyjnych. Z drugiej strony ogólnym celem postępowania upadłościowego jest likwidacja majątku upadłego, przy jak najszybszym i najbardziej sprawiedliwym zaspokojeniu jego długów. Jeżeli więc bank jest uprawniony do uproszczonego regulowania swoich wierzytelności w trybie określonym w art. 96 i 97 Prawa bankowego, to syndyk w drodze rozszerzającej wykładni przepisu art. 96 również mógłby skorzystać z tej procedury.

M.D.

# GLOSY

## prawo cywilne materialne

**Z góry założone i podporządkowane temu założeniu działanie zmierzające do nabycia uprawnienia do wstąpienia w stosunek najmu, w połączeniu z zaniechaniem możliwości zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych w inny sposób, pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Żądanie wstąpienia w stosunek najmu zgłoszone przez osobę, której takie działania dotyczą, może być zatem uznane za nadużycie prawa.**

*(wyrok z dnia 8 lipca 1999 r., I CKN 1367/98, F. Barczewska, T. Domińczyk, H. Wrzeszcz, OSP 2000, nr 5, poz. 69, R.Pr. 2000, nr 4, s. 118, MoP 2000, nr 9, s. 575)*

### Glosa

**Tomasza Justyńskiego**, Przegląd Sądowy 2002, nr 1, s. 133

Glosowany wyrok dotyczy zagadnienia wstąpienia w stosunek najmu po zmarłym najemcy. Autor podniósł uwagi krytyczne w kwestii dopuszczalności postawienia zarzutu nadużycia prawa osobie spełniającej formalne przesłanki wstąpienia w stosunek najmu po zmarłym najemcy. Nie podzielił stanowiska przyjętego przez Sąd Najwyższy, że powództwo o stwierdzenie wstąpienia w stosunek najmu może być oddalone na podstawie art. 5 k.c. Według autora, stanowisko to zaprzecza utrwalonym w piśmiennictwie i judykaturze zasadom odwoływania się do konstrukcji nadużycia prawa. Jego zdaniem, nie w każdym przypadku, w którym rezultaty osiągnięte przy zastosowaniu wyraźnych przepisów prawa będą budziły wątpliwości etyczne, możliwe będzie odwołanie się do art. 5 k.c. Postępowanie nieetyczne (sprzeczne z zasadami współżycia społecznego) i nadużycie prawa to dwie różne sytuacje.

Autor stwierdził, że w glosowanym orzeczeniu występuje taka sytuacja, w której zastosowanie konstrukcji nadużycia prawa nie jest możliwe. Dla uzasadnienia

swojego stanowiska przedstawił najpierw poglądy występujące w piśmiennictwie na omawiany temat. Opowiedział się za tzw. wąskim ujęciem nadużycia prawa, według którego przepis art. 5 k.c. nie stanowi normy nadrzędnej w stosunku do pozostałych przepisów prawa, zawiera jedynie konstrukcje nadużycia prawa. Według tej koncepcji, powodowi powinno przysługiwać w ogóle uprawnienie, którego nadużywa. Zdaniem autora, w omawianej sytuacji powodowi jednak nie przysługiwało takie uprawnienie, gdyż nie jest nim powództwo oparte wyłącznie na art. 189 k.p.c. Gdyby nawet przyjąć, że powodowi przysługuje jednak prawo materialne, z którego czyni użytek (zgłaszając powództwo o ustalenie prawa), nie można by twierdzić, że zachodzi nadużycie prawa. W takim przypadku trudno także mówić o sprzeczności tego żądania z zasadami współżycia społecznego. Za sprzeczne można by uznać jedynie wcześniejsze działanie, mające na celu uzyskanie prawa do lokalu, a to już nastąpiło *ex lege*. Obecne postępowanie powoda nie może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, ponieważ samo stwierdzenie przez sąd faktu wstąpienia w stosunek najmu nie wywołuje negatywnych skutków dla wynajmującego, a jedynie te skutki podlegają ocenie pod kątem sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa.

Wcześniej omawiany wyrok został poddany analizie w glosach K. Pietrzykowskiego (OSP 2000, nr 5, poz. 69) i M. Niedośpiąła (MoP 2000, nr 9, s. 576).

\*

**Jeżeli sankcja nieważności niektórych postanowień czynności prawnej wynika z innych przepisów niż art. 58 § 1 i 2 k.c., o ważności tej czynności w pozostałym zakresie należy rozstrzygać w drodze analogii art. 58 § 3 k.c.**

*(wyrok z dnia 12 maja 2000 r., V CKN 1029/00, T. Domińczyk, M. Sychowicz, K. Zawada, OSNC 2001, nr 6, poz. 83, OSP 2002, nr 1, poz. 1, BSN 2001, nr 5, s. 8, Rej. 2001, nr 6, s. 206, R.Pr. 2001, nr 4, s. 117)*

## **Glosa**

**Janiny Praussner-Zamorskiej**, OSP 2002, nr 1, poz. 1

Glosowane orzeczenie dotyczy relacji między art. 58 § 1 i 2 k.c. a innymi przepisami, z których wynika sankcja nieważności.

Powód dochodził od gminy zapłaty z tytułu wierzytelności, którą nabył w drodze umowy przelewu. Wierzytelność ta powstała w wyniku zawarcia kilku umów. Pierwsza, która była właśnie przedmiotem przelewu, została zawarta pomiędzy gminą a spółdzielnią mieszkaniową i zobowiązywała gminę do ustanowienia użytkownika wieczystego z pominięciem trybu przetargowego, wydania zezwolenia na budowę oraz do częściowego uczestnictwa w kosztach inwestycji spółdzielni w zamian za prawo kierowania lokatorów do wybudowanych mieszkań. Z tą umową były związane dwie kolejne: umowa o ustanowienie użytkownika wieczystego zawarta pomiędzy spółdzielnią a gminą i druga o roboty budowlane, zawarta między spółdzielnią a powodem.

Autorka podzieliła stanowisko sądów, że umowę o ustanowienie użytkownika wieczystego należało uznać za nieważną ze względu na pominięcie wymaganego przez ustawę o gospodarce gruntami i wywłaszczeniu nieruchomości trybu przetargowego. W związku z tym do rozstrzygnięcia pozostawała kwestia ważności pierwszej z umów wobec nieważności jednego z jej elementów (niewypełnienie zobowiązania do ustanowienia użytkownika wieczystego), a więc zastosowania art. 58 § 3 k.c.. Autorka uznała ten element za istotny dla całej umowy i opowiedziała się w związku z tym za nieważnością całej tej umowy.

Następnie autorka zajęła się badaniem relacji art. 58 k.c. do „innych” przepisów, które przewidują także sankcję nieważności (czyli zakresem zastosowania tego przepisu). Zadała pytanie, czy jeżeli art. 58 k.c. dotyczy treści oraz celu czynności prawnej, to należy dopuszczać analogię z art. 58 § 3 k.c. do sytuacji, w których nieważność poszczególnych postanowień wynika w istocie z innych przepisów, np. art. 387 § 1 lub art. 73 § 1 k.c. Autorka opowiedziała się za taką możliwością. Jej zdaniem, w przypadku gdy świadczenie pozostaje w kolizji z porządkiem prawnym, powinno być oceniane w płaszczyźnie nieważności czynności prawnej, nie zaś przepisu dotyczącego niemożliwości świadczenia. W przypadku zastosowania art. 58 k.c. istnieje możliwość odwołania się do § 3 tego artykułu, opierając się zaś na przepisie art. 387 § 1 k.c., po art. 58 § 3 k.c. można sięgać jedynie w drodze analogii.

Autorka uważa, że w niniejszej sprawie można było powołać się bezpośrednio na art. 58 § 1 k.c., uzasadniając także zastosowanie § 3 tego artykułu, oczywiście przy założeniu, że dotknięte nieważnością postanowienia umowy miały dla stron

istotne znaczenie.

Ł.P.

\*

**Oświadczenie woli wyrażone w formie aktu notarialnego może być złożone drugiej stronie przez doręczenie jej pisma zawiadamiającego o istotnej treści i o formie tego oświadczenia.**

*(wyrok z dnia 30 maja 2000 r., IV CKN 898/00, M. Grzelka, K. Kołakowski, B. Myszką, OSNC 2000, nr 12, poz. 224, BSN 2000, nr 10, s. 9, MoP 2000, nr 12, s. 776, Rej. 2000, nr 12, s. 116, R.Pr. 2001, nr 1, s. 114)*

### **Glosa**

**Beaty Janiszewskiej**, Przegląd Sądowy 2002, nr 1, s. 124

Glosowany wyrok dotyczy zagadnienia formy zawiadomienia drugiej strony o złożonym oświadczeniu woli. Autorka ujęła stanowisko Sądu Najwyższego w czterech tezach. Po pierwsze, jedną z form złożenia oświadczenia woli jest poinformowanie adresata o istotnej treści oświadczenia. Po drugie, skuteczność oświadczenia woli zależy od tego, czy adresat mógł zapoznać się z jego treścią, a nie od tego, czy mógł przekonać się, że takie oświadczenie zostało wyrażone. Po trzecie, w przypadku wymagania formy szczególnej oświadczenia, adresat powinien być poinformowany, że oświadczenie zostało wyrażone w przepisanej prawem formie. I po czwarte, za taką wykładnią art. 61 k.c. przemawiają względy praktyczne, nie naruszające zasady pewności obrotu, między innymi dlatego, że gwarancją złożenia oświadczenia określonej treści jest osoba notariusza (w przypadku formy aktu notarialnego).

Przed szczegółową analizą tej argumentacji autorka zwróciła uwagę na nieprecyzyjną – jej zadaniem – terminologię użytą w orzeczeniu, szczególnie rozróżnienie „złożenia” i „wyrażenia” oświadczenia woli.

Omawiając pierwszą z wyszczególnionych tez, autorka nie zgodziła się z potraktowaniem zawiadomienia adresata o wyrażeniu oświadczenia za jeden z możliwych sposobów złożenia oświadczenia woli. Glosatorka uznała przy tym, że w uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy nie wykazał, na czym opiera taką rozszerzającą wykładnię art. 61 k.c. Nie uznała także za przekonujące stanowisko



zaprezentowane w glosowanym uzasadnieniu w kwestii poinformowania o wyrażeniu woli w formie aktu notarialnego (czego dotyczył trzeci wymieniony wyżej punkt). Podniosła, że konsekwentne stosowanie założeń wniosku Sądu Najwyższego pozwala na obronę tezy, że kryterium zapoznania się z oświadczeniem spełnione zostaje w przypadku telefonicznego lub ustnego zawiadomienia, iż nastąpiło wyrażenie woli.

Analizując ostatnią z wyszczególnionych tez Sądu Najwyższego, autorka rozważyła, czy w ocenie dopuszczalności i trafności prezentowanej interpretacji art. 61 k.c. akcentowane powinno być bezpieczeństwo obrotu, czy też bezpieczeństwo sytuacji prawnej adresata oświadczenia woli. Stwierdziła, że przez zapewnienie czytelnej, klarownej sytuacji adresata oświadczenia woli realizowane jest również bezpieczeństwo obrotu, wymagania stawiane stronie składającej oświadczenie wpływają bowiem na pewność ich wzajemnych relacji, a w konsekwencji na bezpieczeństwo obrotu prawnego.

E.S.

\*

**Orzeczenie sądu kościelnego o ważności bądź ustaniu małżeństwa kanonicznego nie może mieć prejudycjalnego wpływu na orzeczenie sądu państwowego o ważności lub o ustaniu świeckiego związku małżeńskiego.**

*(wyrok z dnia 17 listopada 2000 r., V CKN 1364/00, Z. Kwaśniewski, L. Walentynowicz, H. Wrzeszcz, OSNC 2001, nr 9, poz. 126, BSN 2001, nr 5, s. 8; Rej. 2001, nr 10, s. 133).*

## **Glosa**

**Bartosza Rakoczego**, Państwo i Prawo 2002, nr 1, s. 110

Glosowane orzeczenie ma, zdaniem autora glosy, duże znaczenie dla interpretacji przepisów Konkordatu, ustawy z 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz norm kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, w części dotyczącej ustania małżeństwa, a ponadto jest ono również ważne z punktu widzenia kształtowania relacji między prawem kanonicznym a prawem cywilnym. W prawie cywilnym, w odróżnieniu od prawa kanonicznego, brakuje bowiem instrumentów prawnych pozwalających określić te relacje.

Zdaniem autora glosy, Sąd Najwyższy podjął trafne rozstrzygnięcie. Teza przedmiotowego orzeczenia jest prawidłowa, choć glosator wskazuje w niej pewne niedoskonałości terminologiczne.

W glosie znalazły się rozważania dotyczące małżeństwa wyznaniowego, relacji prawa kanonicznego do prawa polskiego i spostrzeżenia dotyczące innych ustawodawstw, które rozwiązały ten problem.

Punktem wyjścia rozważań Sądu Najwyższego był art. 10 ust. 3 i 4 Konkordatu. Przepisy te dotyczą bezpośrednio zagadnień jurysdykcyjnych związanych z orzekaniem o skutkach małżeństwa kanonicznego i małżeństwa świeckiego. Zgodnie z art. 10 ust. 3 Konkordatu, władza kościelna jest kompetentna do orzekania o skutkach kanoniczno-prawnych, natomiast wyłącznie kompetentne do orzekania o skutkach cywilnoprawnych są sądy państwowe. Jak podkreślił glosator, Sąd Najwyższy trafnie zauważył, że rozdzielność jurysdykcji sądów kościelnych i świeckich wynika z zasadniczych różnic istniejących pomiędzy prawem polskim a prawem kanonicznym w odniesieniu do przyczyn ważności (nieważności) i ustania małżeństwa, a nawet istoty małżeństwa. Nie ma nie tylko jurydycznych, ale i faktycznych przesłanek, aby orzeczenie sądu kościelnego miało charakter prejudycjalny. Brakuje bowiem podstaw prawnych do nadania temu orzeczeniu charakteru prejudycjalnego, a odmiennie ukształtowane przesłanki ważności małżeństwa i odmiennie pojmowana istota związku małżeńskiego nie pozwalają na przypisanie orzeczeniu sądu kościelnego charakteru wiążącego dla sądu państwowego.

W ocenie Sądu Najwyższego, orzeczenia sądów kościelnych mogą mieć znaczenie dowodowe w sądowym postępowaniu cywilnym. Sąd Najwyższy, jak podniósł glosator, nie rozstrzygnął wątpliwości zgłoszonych w doktrynie postępowania cywilnego co do tego, czy orzeczenie sądu kościelnego jest dokumentem urzędowym czy prywatnym. Zdaniem autora glosy, orzeczeniu sądu kościelnego należy odmówić charakteru dokumentu urzędowego. Zgodnie z brzmieniem art. 244 § 1 k.p.c., dokument urzędowy powinien być sporządzony w przepisanej formie przez powołane do tego organy państwowe w zakresie ich działania. Paragraf 2 tego artykułu nadaje charakter urzędowy dokumentom sporządzonym przez organizacje wymienione w tym przepisie, ale tylko w zakresie poruczonych im przez ustawę spraw z dziedziny administracji publicznej. Abstrahując od tego, czy sąd kościelny można zaliczyć do

podmiotów wskazanych w tym przepisie, glosator stwierdza, że ustawa nie porucza zadań z zakresu administracji publicznej sądom kościelnym. W konsekwencji, zdaniem autora glosy, orzeczenie sądu kościelnego jest dokumentem prywatnym, podlega swobodnej ocenie dowodów i może mieć znaczenie jako środek dowodowy nie tylko w sprawie z zakresu prawa małżeńskiego, ale także jakiegokolwiek innej sprawie cywilnej czy karnej.

Glosator zauważył, że orzeczenie sądu państwowego może mieć znaczenie w postępowaniu przed sądem kościelnym, ale również tylko jako dowód, gdyż charakteru prejudycjalności wyraźnie odmawia mu przepis art. 10 ust. 3 Konkordatu. W glosie przedstawiono także relacje pomiędzy orzeczeniami sądów kościelnych i państwowych w innych konkordatach. Zauważając, że nie są to systemy jednolite, glosator za W. Adamczewskim wyróżnił – ze względu na uznawanie orzeczeń sądów kościelnych przez prawo państwowe – system automatyczny i kontrolowany. System automatyczny (konkordat portugalski, kolumbijski) charakteryzuje się tym, że uznawanie decyzji kościelnych dotyczących nieważności małżeństwa kanonicznego odbywa się poprzez proste uznanie tego faktu bez stawiania dodatkowych warunków i badania tych decyzji. W systemie kontrolowanym uznawanie decyzji kościelnych, a w tym i orzeczeń sądów kościelnych, zostało opatrzone warunkami (konkordat włoski, hiszpański).

Polski Konkordat nie może być zaliczony do żadnego z opisanych wyżej systemów, gdyż orzeczenia sądu kościelnego czy też inne decyzje władz kościelnych w sprawach małżeństwa kanonicznego, nie wywołują *ex lege* żadnych skutków prawnych w prawie polskim. Rozwiązania przyjęte w polskim Konkordacie, zdaniem glosatora, to trzeci system, który charakteryzuje się zupełnym rozdzieleniem kompetencji orzekania o skutkach kanoniczno prawnych czy też cywilnoprawnych. W glosie odniesiono się także do terminologii użytej w omawianym wyroku Sądu Najwyższego. Glosator podkreślił, że w prawie kanonicznym „nie występuje sytuacja, w której sąd kościelny orzekałby o ustaniu małżeństwa”, a jedynie „o ważności małżeństwa”. Postępowanie o udzieleniu dyspensy od małżeństwa ważnie zawartego, lecz niedopełnionego, jak podkreśla się w doktrynie prawa kanonicznego, nie ma charakteru sądowego, lecz administracyjny (podobnie jak proces dotyczący domniemanej śmierci współmałżonka). W sprawach tych orzeczenia są wydawane nie przez sąd kościelny, lecz przez inne organy władzy kościelnej, dlatego użycie w tezie

sformułowania „orzeczenie sadu kościelnego o (...) ustaniu małżeństwa kanonicznego” jest – zdaniem glosatora – zbędne.

Na koniec autor glosy podkreślił, że pomimo iż wyrok dotyczy jedynie sprawy małżeńskiej, to może mieć on znaczenie dla określenia zakresu jurysdykcji między sądami kościelnymi a sądami powszechnymi także w innych sprawach. Istnieją bowiem inne sprawy sporne, które zaliczyć można do spraw mieszanych, leżących w gestii zainteresowania nie tylko Kościoła łacińskiego, ale także państwa.

Należy zaznaczyć, że glosowane orzeczenie omówił także S. Dmowski w „Przeglądzie orzecznictwa” (PS 2001, nr 9, s. 117).

M.K.

\*

**Z ustawowego wymagania prowadzenia działalności gospodarczej w rozmiarach służących realizacji celów fundacji nie wynika bezwzględny zakaz pokrywania się przedmiotu działalności gospodarczej fundacji z przedmiotem jej działalności statutowej.**

*(postanowienie z 30 listopada 2000 r., I CKN 886/98, Z. Kwaśniewski, T. Wiśniewski, K. Zawada, OSNC 2001, nr 6, poz. 91, BSN 2001/2 s.10, R.Pr. 2001, nr 3, s. 142, Rej. 2001, nr 6, s. 204)*

## **Glosa**

**Andrzeja Kidyby**, PPH 2002, nr 1, s. 50

Glosowane orzeczenie dotyczy jednego z najważniejszych zagadnień dotyczących działalności fundacji, a mianowicie relacji pomiędzy działalnością celową fundacji, a prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą. Zgodnie z dotychczasową praktyką, sądy rejestrowe odmawiały wpisania do rejestru fundacji zamierzających prowadzić działalność gospodarczą, której cele były tożsame z zakresem działalności gospodarczej (celami gospodarczymi), uzasadniając to w ten sposób, że pozostawałoby to w kolizji z istotą fundacji, która stałaby się podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą. Uznawano także, że fundacja nie może prowadzić działalności gospodarczej dla realizacji swoich celów, a jedynie może przeznaczać środki finansowe z tej działalności na realizację celów fundacji. Taka

praktyka, zdaniem glosatora, stała się barierą dla tworzenia i rozwoju fundacji w Polsce.

Glosator, aprobuując rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego, zauważył, że cel ustanowienia fundacji, jak i zagadnienie prowadzenia działalności gospodarczej przez fundacje, zostały precyzyjnie uregulowane ustawą z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (Dz.U. z 1991 r., nr 46, poz. 203 ze zm.). Fundacja może być utworzona tylko w celu dopuszczonym przez prawo, tj. społecznie lub gospodarczo użytecznym. W ustawie nie wskazano zamkniętego katalogu możliwych celów. Cel fundacji, będący wyrazem woli fundatorów, określa dopuszczalne granice jej działania.

Dopuszczalność prowadzenia działalności gospodarczej przez fundacje ma służyć stworzeniu możliwości uzupełniania środków majątkowych przeznaczonych na cel fundacji. Kryteriami dla legalnego podjęcia działalności gospodarczej są: zamiar prowadzenia tej działalności, który musi być przewidziany w statucie, działalność ta musi być realizowana w rozmiarach służących celom fundacji, a wartość środków majątkowych przeznaczonych na jej realizację nie może być mniejsza niż 1000 zł.

W ocenie glosatora, nie ma sprzeczności pomiędzy celem fundacji a przedmiotem prowadzonej przez nią działalności gospodarczej. Problemem jest jedynie wyznaczenie granic dla działalności gospodarczej, tak aby nie dochodziło do wynaturzeń polegających na podporządkowaniu celów statutowych działalności gospodarczej.

Autor glosy podkreślił ponadto, że z ustawy o fundacjach wynika jedynie akcesoryjność prowadzonej działalności gospodarczej w stosunku do działalności statutowej (celowej). Ustawodawca, dopuszczając możliwość prowadzenia działalności gospodarczej przez fundacje, nie stworzył nowych reguł dla jej prowadzenia, a przyjęta praktyka sądu rejestrowego, zgodnie z którą fundacje w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej poddane są jakimś szczególnym ograniczeniom, pozostaje obecnie w sprzeczności z art. 5 ustawy z dnia 19 listopada 1999 r. prawo o działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 101, poz. 1178).

Glosator podzielił pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w glosowanym orzeczeniu, że dopiero w trakcie realizacji celów fundacji oraz po podjęciu przez nią działalności gospodarczej miarodajna jest ocena czy wyznaczone w art. 5 ust. 5 ustawy o fundacjach granice są przestrzegane. Zastosowanie mieć będzie wówczas art. 12 ustawy o fundacjach, dotyczący sądowego nadzoru nad działalnością fundacji.

Samo przewidywanie prowadzenia działalności gospodarczej nie oznacza jeszcze faktycznego jej prowadzenia, lecz jest jedną z przesłanek do tego, aby działalność taka mogła być legalnie prowadzona. Na etapie tworzenia fundacji nie wiadomo jeszcze, jaki będzie stosunek prowadzonej działalności gospodarczej do realizacji działalności statutowej. Zdaniem glosatora, tożsamość określenia rodzajów i zakresu działalności statutowej i gospodarczej fundacji nie musi prowadzić do patologii.

Autor glosy w całej rozciągłości zaaprobował stanowisko Sądu Najwyższego, stwierdzając, że jest ono nowoczesne, logiczne, spójne z innymi aktami prawnymi, a ponadto uzasadnione prawnie. Daje także podstawę do samodzielnego kreowania możliwości realizacji celów przez fundatora, bez ingerencji sądu rejestrowego, która może nastąpić dopiero w trybie nadzoru sądowego nad działalnością istniejącej fundacji.

Należy podkreślić, że glosowane postanowienie doprowadziło także do niejedności orzecznictwa, którą przedstawiamy w dziale „Rozbieżności w orzecznictwie”.

M.K.

\*

**Dopuszczalne jest wniesienie przez spółdzielnię spóżywców do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością aportu w postaci przedsiębiorstwa, chyba że przedsiębiorstwo to stanowi cały majątek spółdzielni, niezbędny do prowadzenia wspólnej działalności gospodarczej.**

*(uchwała z dnia 13 grudnia 2000 r., III CZP 43/00, A. Wypiórkiewicz, H. Pietrzkowski, M. Sychowicz, OSNC 2001, nr 5, poz. 68, Rej. 2001, nr 6, poz. 192, BSN 2000, nr 12, s. 6; R.Pr. 2001, nr 2, s. 109; PPH 2001, nr 6, s. 43; MoP 2001, nr 9, s. 497)*

## **Glosa**

**Jerzego Jacyszyna**, Rejent 2001, nr 11, s. 143

Glosowana uchwała podkreśla fakt, że bez znaczenia jest, w jakiej formie prawnej prowadzone jest przedsiębiorstwo, gdyż nie wpływa to na zdolność do bycia aportem w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedsiębiorstwo to nie może wyczerpywać całego majątku danej osoby prawnej prowadzącej działalność

gospodarczą, mogłoby się bowiem zdarzyć, że spółdzielnia, pozbywając się przedsiębiorstwa, staje się podmiotem bez majątku, a zatem traci rację bytu gospodarczego.

Autor stwierdził, że wyzbycie się przedsiębiorstwa przez spółdzielnię zachowującą jakieś walory majątkowe, nie pozbawia jej z mocy prawa statusu spółdzielczego. Wnosząc do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przedsiębiorstwo, spółdzielnia jest w stanie w innych formach wykonywać działalność gospodarczą. Działalność ta może być prowadzona bez wyodrębnienia organizacyjnego, ważne, żeby była prowadzona w ramach statusu organizacyjnoprawnego spółdzielni, istotą jest bowiem wykonywanie działalności gospodarczej, a nie forma organizacyjnoprawna. Jeżeli jednak wniesienie przedsiębiorstwa spółdzielni spóżywców do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powoduje pozbawienie możliwości prowadzenia działalności gospodarczej za pomocą tego tylko instrumentu organizacyjnego, to los prawny spółdzielni jest nierozzerwalnie związany z posiadaniem przedsiębiorstwa. Zachodzą wtedy przesłanki do jej likwidacji.

Autor podniósł, że wniesienie przedsiębiorstwa spółdzielni do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może korzystnie wpłynąć na efektywność gospodarczą tej osoby prawnej, na jej skuteczność w zaspokajaniu celów statutowych. Wniesione przedsiębiorstwo spółdzielni nie może jednak obejmować całego jej majątku.

Wcześniej do uchwały glosy opracowali T. Bieniek (OSP 2001, nr 12, poz. 177 – *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 1, s. 22) oraz P. Bielski (PPH 2001, nr 6, s. 46).

E.S.

\*

**W sprawie o naprawienie szkody wyrządzonej przez małoletniego sprawcę, który w chwili popełnienia czynu niedozwolonego miał ukończone 13 lat, na stronie powodowej cięży dowód dojrzałości umysłowej sprawcy, pozwalającej na przypisanie mu winy.**

(wyrok z dnia 11 stycznia 2001 r., IV CKN 1469/00, A. Górski, H. Ciepła, K. Zawada, OSNC 2001, nr 9, poz. 129, OSP 2002, nr 1, poz. 2, BSN 2001, nr 5, s. 10, R.Pr. 2001, nr 4, s. 119)

## Glosa

**Zbigniewa Banaszczyka**, OSP 2002, nr 1, poz. 2

Autor podkreślił, że orzeczenie jednoznacznie przesądziło istniejące w doktrynie rozbieżności na tle wykładni art. 426 k.c. Dotyczą one rozłożenia ciężaru dowodu winy małoletniego w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej. Rozwiązanie przyjęte w art. 426 k.c. nie było znane kodeksowi zobowiązań, który kwestie przypisanie winy małoletniemu pozostawiał *ad casu*, w zależności od tego, czy sprawca działał z dostatecznym rozeznaniem. Zdaniem autora, art. 426 k.c. odnosi się wyłącznie do przypadków odpowiedzialności za czyn własny na zasadzie winy, a małoletni, który nie ukończył lat 13, może ponosić odpowiedzialność także na zasadzie ryzyka (art. 435 k.c.) oraz na zasadzie słuszności (art. 428 k.c.).

Glosator zauważył, że art. 426 k.c. zawiera ustawowe niewzruszalne domniemanie braku winy małoletniego. Sąd Najwyższy trafnie zatem stwierdził, że nie da się z treści tego przepisu wyprowadzić *a contrario* wniosku o istnieniu usuwalnego domniemania prawnego, że małoletni który ukończył lat 13 jest osobą dojrzałą w stopniu wystarczającym na przypisaniu mu odpowiedzialności na zasadzie winy, a co za tym idzie, obciążenie go ciężarem dowodu braku poczytalności, a więc i winy. Zdaniem autora, z treści art. 426 k.c. nie wynika, na kim spoczywa ciężar dowodu, a zatem należy odwołać się do art. 415 k.c. w związku z art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar dowodu będzie obciążał poszkodowanego dochodzącego naprawienia szkody. Kwestia ciężaru dowodu jest niezależna od wieku sprawcy szkody.

Autor podkreślił, że w praktyce poszkodowany, wykazując winę, często nie przeprowadza dowodu co do poczytalności sprawcy szkody. Dlatego tam gdzie poczytalność sprawcy nie budzi wątpliwości, z reguły działa w tym zakresie domniemanie faktyczne. Glosator opowiedział się jednak przeciwko tezie, że również w sytuacjach, w których istnieje wątpliwość co do stanu psychicznego sprawcy, powód nie musi przeprowadzać dowodu poczytalności sprawcy. W takim przypadku ciężar dowodu poczytalności sprawcy ciąży na poszkodowanym.



Konkludując autor stwierdził, że odpowiedzialność deliktowa człowieka przedstawia się następująco: do 13 roku życia istnieje stan bezwzględnej nieodpowiedzialności, a od 13 roku życia stan potencjalnej odpowiedzialności. Pojawienie się wątpliwości co do poczytalności w tym okresie wyklucza zastosowanie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) i dlatego ciężar dowodu poczytalności sprawcy spoczywa na poszkodowanym.

Ł.P.

\*

**Niedopuszczalne jest wniesienie przez spółdzielnię do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wkładu niepieniężnego w postaci jej przedsiębiorstwa (art. 55<sup>1</sup> k.c.), jeśli wyłącza to prowadzenie przez spółdzielnię statutowej działalności gospodarczej.**

*(uchwała z dnia 12 stycznia 2001 r., III CZP 44/00, K. Kołakowski, I. Koper, Z. Kwaśniewski, OSNC 2001, nr 5, poz. 69, BSN 2001, nr 1, s. 6, Wok. 2001, nr 3, s. 5, R.Pr. 2001, nr 3, s. 140, PPH 2001, nr 6, s. 44, MoP 2001, nr 8, s. 460, Rej. 2001, nr 6, s. 195, PUG 2001, nr 6, s. 26)*

## **Glosa**

**Jerzego Jacyszyna**, Rejent 2001, nr 11, s. 148

Autor podzielił stanowisko Sądu Najwyższego dotyczące postaci wkładu niepieniężnego w formie przedsiębiorstwa spółdzielni jako aportu do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Zgodził się również z poglądem, że posiadanie przedsiębiorstwa przez spółdzielnię nie jest warunkiem *sine qua non* prowadzenia działalności gospodarczej. Następnie odniósł się do kwestii jednego, czy też większej liczby przedsiębiorstw posiadanych przez spółdzielnię. Obecnie, na podstawie przepisów kodeksu spółek handlowych, dopuszcza się możliwość utworzenia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością bez konieczności prowadzenia przedsiębiorstwa spółki. Zdaniem glosatora, gdy obowiązywał kodeks handlowy, nie rozstrzygnięto do końca kwestii spółki z ograniczoną odpowiedzialnością bez przedsiębiorstwa, jak i możliwości posiadania przez nią wielu przedsiębiorstw. Dopuszczono przy tym obrót prawny i gospodarczy przedsiębiorstwami, będącymi składnikami majątkowymi i

niemajątkowymi tej spółki. Teza, że spółka z ograniczoną odpowiedzialnością może mieć tylko jedno przedsiębiorstwo wydaje się w obecnych warunkach gospodarczych nieaktualna i niezgodna z tendencjami praktycznymi.

Glosator podkreślił, że wniesienie jednego z przedsiębiorstw spółdzielni do spółki z o.o. w formie wkładu niepieniężnego nie może odbyć się ze szkodą dla tej spółdzielni i nie może obejmować całego majątku spółdzielni. Ideą jest zatem efektywne i gospodarcze wykorzystanie części majątku spółdzielni, który włączony do majątku spółki będzie odpowiednio spożytkowany, także na zadania statutowe spółdzielni.

Wcześniej do omawianej uchwały glosy opracowali P. Bielski (PPH 2001, nr 6, s. 46) oraz P. Pinior (OSP 2001, nr 12, poz. 178 – *vide* omówienie w „Izbie Cywilnej” 2002, nr 1, s. 26). Uchwałę szczegółowo omówiła także M. Poźniak-Niedzielska w artykule „Jeszcze w sprawie zdolności aportowej przedsiębiorstwa spółdzielni” (PPH 2001, nr 11, s. 43).

E.S.

\*

**Kontrahent umowy zawartej z jednym z małoletnich, który celowo nie żąda jej potwierdzenia przez drugiego małżonka (art. 37 § 2 k.r.o.) i wyrządza tym szkodę osobie trzeciej, ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c.**

*(wyrok z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 507/00, H. Ciepła, G. Bieniek, T. Bielska-Sobkowicz, OSP 2002, nr 1, poz. 3; Wok. 2001, nr 10, s. 8)*

## **Glosa**

**Mirosława Nazara**, OSP 2002, nr 1, poz. 3

Stan faktyczny w sprawie wyglądał następująco: matka dokonała w formie aktu notarialnego na rzecz swego syna (pozwanego) darowizny własnościowego prawa do domu jednorodzinnego, składając oświadczenie wbrew rzeczywistości stanowi prawnemu, że prawo to stanowi składnik jej majątku odrębnego. Brak wymaganej zgody drugiego małżonka spowodował, że umowa została dotknięta sankcją bezskuteczności zawieszanej. Następnie obdarowany, mimo bezskuteczności

zawartej umowy darowizny, zawarł umowę zamiany tego prawa na własność nieruchomości gruntowej.

Autor na wstępie podkreślił, że umowa dotknięta sankcją bezskuteczności nie wywołuje zamierzonych przez strony skutków prawnych i tym różni się od czynności względnie nieważnej. W istocie rzeczy nie zostaje zawieszona bezskuteczność, skuteczność, ważność czy też nieważność czynności prawnej, lecz sama jej ocena. Jeżeli ważność zawartej umowy zależy od potwierdzenia, to nie można przed upływem terminu wyznaczonego do potwierdzenia ujmować jej w kategoriach skuteczności lub bezskuteczności. Warunkiem koniecznym dla takich ocen jest uprzednie rozstrzygnięcie kwestii ważności umowy.

Zdaniem glosatora, Sąd Najwyższy rozstrzygając sprawę powinien wyraźnie podkreślić, że darowane prawo pozostało w majątku wspólnym małżonków. Przejście prawa do majątku obdarowanego, będące oznaką ważności i skuteczności umowy, zostało bowiem uzależnione od potwierdzenia umowy przez drugiego małżonka. Autor zwrócił uwagę, że dla oceny przedmiotowego stanu faktycznego niezbędne jest odwołanie się także do art. 38 k.r.o., chroniącego kontrahenta umowy zawartej przez jednego małżonka bez wymaganej zgody drugiego małżonka. Podkreślił, że przepis ten ma bardzo niewielki zakres zastosowania wobec istnienia innych przepisów, m.in. art. 5 i nast. ustawy o księgach wieczystych i hipotece, a także art. 169, 245 § 1 i art. 309 w związku z art. 169 k.c., co może prowadzić do traktowania go jako *superfluum* ustawowe.

W doktrynie przyjmuje się, że na podstawie odpłatnej czynności prawnej dokonanej bez wymaganej zgody drugiego małżonka, kontrahent małżonka może uzyskać własność nieruchomości stosownie do przepisów o rękojmi wiary publicznej ksiąg wieczystych (art. 5 i nast. u.k.w.h.). Rękojmia obejmuje również odpłatne nabycie tzw. spółdzielczych praw do lokalu. W związku z tym, że w stanie faktycznym sprawy nabycie miało nastąpić nieodpłatnie, przepisy o rękojmi nie znajdują zastosowania. Wobec tego własnościowe prawo do domu jednorodzinnego pozostało składnikiem majątku wspólnego. Nabycie członkostwa w spółdzielni mieszkaniowej i wpis obdarowanego do księgi wieczystej nie sanuje wadliwego nabycia przez obdarowanego. Wpis mógłby mieć znaczenie dla kontrahentów obdarowanego, jeżeli skorzystaliby z rękojmi.

Następnie glosator przeszedł do omówienia zawartej przez obdarowanego umowy zamiany. W wyniku tej umowy, którą glosator uznaje za ważną, obdarowany stał się właścicielem nieruchomości gruntowej, natomiast kontrahenci nie nabyli własnościowego prawa do domu jednorodzinnego. Ochronę tych kontrahentów można oprzeć na art. 410 § 2 k.c. (zwrot nienależnego świadczenia z powodu nieosiągnięcia celu świadczenia wzajemnego) bądź też na podstawie przepisów o niewykonaniu zobowiązań z umów wzajemnych (art. 493–496 k.c.).

Biorąc to wszystko pod uwagę autor stwierdził, że wierzyciel małżonka mógł w dalszym ciągu dochodzić zaspokojenia swej wierzytelności z własnościowego prawa do domu jednorodzinnego, pomimo zawarcia kolejno umów darowizny i zamiany. W związku z tym, że w wyniku tych umów obdarowany, a później kontrahent umowy zamiany, uzyskali członkostwo w spółdzielni, wierzyciel małżonka powinien na podstawie art. 189 k.p.c. wystąpić z powództwem o ustalenie, że własnościowe prawo do domu jednorodzinnego stanowi składnik majątku wspólnego dłużnika i jego małżonka. W przypadku potwierdzenia umowy w trakcie procesu, powództwa o ustalenie powinno zostać oddalone (skuteczność potwierdzenia *ex tunc*). Odmowa zaś potwierdzenia (również skuteczna *ex tunc*) prowadziłyby do wniosku, że własnościowe prawo nadal przysługuje małżonkom. Natomiast w przypadku niezajęcia żadnego stanowiska (milczenie w przedmiocie potwierdzenia) powództwo powinno być uwzględnione, przy czym niepewność co do losów prawa istniałaby nadal, bowiem dłużnik będący małżonkiem darczyńcy mógłby w późniejszym terminie potwierdzić umowę, nawet po rozwiązaniu małżeństwa przez rozwód.

W takiej jednak sytuacji przed wierzycielem otwiera się droga do dochodzenia roszczenia na podstawie skargi pauliańskiej. Stawia go to w korzystnej sytuacji, dłużnika zaś w sytuacji patowej. Taką też możliwość, zdaniem glosatora – nietrafnie, dopuścił Sąd Najwyższy. Gdyby uznać zasadność takiej koncepcji, upadłaby teza glosowanego orzeczenia o deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej kontrahenta umowy zawartej z jednym małżonkiem wobec osoby trzeciej za szkodę wyrządzoną celowym powstrzymaniem się od zażądania potwierdzenia umowy. W końcowej części glosy autor szeroko omówił charakter uprawnienia do potwierdzenia albo odmowy potwierdzenia umowy. Stwierdził m.in., że uprawnienie to, jako prawnokształtujące, majątkowe i nie związane ściśle z osobą zmarłego, wchodzi w skład spadku. Nie jest możliwe wykonanie go przez spadkobierców jego

małżonka. Stanowi element treści stosunku prawnego, którego stronami są uprawniony do potwierdzenia małżonek oraz drugi małżonek, który zawarł umowę i jego kontrahent. Gdyby uprawnienie do potwierdzenia lub odmowy potwierdzenia umowy miało być elementem treści stosunku wspólności majątkowej małżeńskiej, to należałoby uznać, że gaśnie z chwilą ustania tego stosunku, co zostało zasadnie wykluczone w uzasadnieniu głosowanego orzeczenia.

Ł.P.

\*

**Umowa darowizny ekspektatywy ogółu praw związanych z odrębną własnością lokalu stanowi podstawę wpisu w księdze wieczystej nabywcy jako właściciela lokalu, niezależnie od chwili złożenia wniosku o dokonanie wpisu.**

*(postanowienie z dnia 26 czerwca 2001 r., I CA 1/01, M. Grzelka, I. Koper, M. Sychowicz, OSP 2002, nr 1, poz. 4, BSN 2001, nr 10, s. 11)*

## **Glosa**

**Stanisława Rudnickiego**, OSP 2002, nr 1, poz. 4

W sprawie będącej przedmiotem glosy osoba A darowała osobie B „ogół praw związanych z ustanowieniem odrębnej własności lokalu”, przy czym nieruchomości nie miała urządzonej księgi wieczystej, a wniosek A o wpis nie został jeszcze rozpatrzony. W umowie darowizny zamieszczone zostało postanowienie, na mocy którego obdarowany B miał zostać wpisany do księgi wieczystej po dokonaniu wpisu A. Zagadnienie będące przedmiotem rozstrzygnięcia sprowadzało się do odpowiedzi na pytanie, czy umowa darowizny, której przedmiotem jest „ogół praw związanych z ustanowieniem odrębnej własności lokalu”, stanowi podstawę wpisu obdarowanego jako właściciela lokalu stanowiącego przedmiot odrębnej własności.

Autor glosy krytycznie odniósł się do stanowiska Sądu Najwyższego. Podkreślił, że nie kwestionuje samego faktu istnienia ekspektatywy prawa ani możliwości jego zbywania; takie zbycie nie może prowadzić jednak do obejścia przepisów o zakazie zbywania nieruchomości pod warunkiem lub zastrzeżeniem terminu. Umowa zbycia ekspektatywy prawa odrębnej własności lokalu musi odpowiadać wymaganiom, jakie kodeks cywilny przewiduje dla przenoszenia własności nieruchomości.

Autor nie podzielił stanowiska, że zastrzeżony w umowie darowizny warunek wpisania w księdze wieczystej odrębnej własności lokalu dla określonej osoby nie jest dotknięty zakazem przewidzianym w art. 157 § 1 k.c., gdyż jest to warunek prawny (*conditio iuris*). Warunkiem prawnym jest bowiem ustanowiona przez ustawę, a nie przez strony, przesłanka skuteczności czynności prawnej.

Zdaniem autora, takie zastrzeżenie w umowie darowizny jest typowym warunkiem w rozumieniu art. 89 i 157 k.c., a tym samym nie jest zasadne twierdzenie, że skuteczność umowy darowizny nie była uzależniona od istnienia własności lokalu. W związku z tym niedopuszczalne jest zbycie ekspektatywy odrębnej własności lokalu ze skutkiem rzeczowym pod warunkiem, że sąd dokonana wpisu własności na rzecz zbywcy. Nie ma natomiast przeszkód do nabycia w drodze przelewu określonych roszczeń cywilnoprawnych, jeżeli ich realizacja może doprowadzić do nabycia prawa podmiotowego (ekspektatywy).

Za błędne uznał także autor powołanie się przez Sąd Najwyższy na instytucję ekspektatywy wyrażoną w art. 19 ustawy z 15 grudnia 2000 r o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. Nr 4, poz. 27), jest to bowiem zupełnie inna instytucja.

Ł.P.

\*

**Umowa o przelew w celu inkasa wierzytelności przysługującej podmiotowi nie będącemu bankiem, w której strona przyjmująca zlecenie inkasa zobowiązała się do wyegzekwowania należności przy użyciu bankowego tytułu wykonawczego, jest nieważna, a świadczenie spełnione w wykonaniu tej umowy podlega zwrotowi jako nienależne.**

*(wyrok z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 602/00, Z. Strus, K. Zawada, T. Bielska-Sobkowicz, BSN 2001, nr 10, s. 11, MoP 2001, nr 22, s. 1102, Pr.Bank. 2001, nr 10, s. 22)*

## **Glosa**

**Jarosława Kuropatwińskiego**, Prawo Bankowe 2002, nr 1, s. 62

W przedstawionej glosie autor w pełni zaaprobował stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy. Przypomniął, że inkaso wierzytelności przy wykorzystaniu bankowego tytułu wykonawczego stało się, na podstawie art. 53 ust. 2 Prawa bankowego, prawnie

niemożliwe. Na mocy obwieszczenia Prezesa Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 stycznia 1996 r. przepis ten przestał obowiązywać w zakresie, w jakim nadawał przymiot tytułów wykonawczych bez potrzeby uzyskiwania sądowych klauzul wykonalności wymienionym w nim dokumentom, w odniesieniu do wierzytelności nabytych przez bank na podstawie czynności prawnych z dotychczasowym wierzycielem nie będącym bankiem bez zgody dłużnika na egzekwowanie należności w trybie przewidzianym w tym przepisie.

Autor zajął się następnie zagadnieniami natury ogólnej dotyczącymi cesji inkasowej. Zwrócił przy tym uwagę, że w głosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy zakwalifikował stosunek obligacyjny powstający na tle cesji inkasowej do kategorii nienazwanych umów o świadczenie usług, do których stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Według wcześniej wyrażonego przez Sąd Najwyższy poglądu, stosunek ten zaliczano do umowy zlecenia. Obecne stanowisko autor uznał za bardziej odpowiadające konstrukcji prawnej cesji inkasowej.

Na zakończenie wyraził nadzieję, że głosowane orzeczenie przyczyni się do dalszego rozwoju cesji inkasowej w praktyce oraz zainteresowania teoretycznego tym zagadnieniem.

E.S.

\*

**Osoba trzecia może żądać w pozwie przeciwko posiadaczowi rachunku bankowego ustalenia jej własności środków pieniężnych na tym rachunku (art. 189 k.p.c. w zw. z art. 140 k.c.).**

*(wyroku z dnia 25 lipca 2001 r., I CKN 501/99, T. Wiśniewski, T. Żyznowski, J. Górowski, OSP 2002, nr 1, poz. 5)*

## **Glosa**

**Józefa Jana Skoczylasa**, OSP 2002, nr 1, poz. 5

Autor krytycznie odniósł się do wyroków sądów wszystkich instancji, twierdząc bez szczególnego uzasadnienia, że zostały wydane z naruszeniem prawa. Za dyskusyjny uznał pogląd Sądu Najwyższego, uznający bezpośredni związek art. 140 k.c. z art. 189 k.p.c. i jednocześnie stwierdzający brak takiego związku z art. 725 k.c..

Podkreślił, że roszczenie o ustalenie własności środków pieniężnych na rachunku bankowym pozwanych mogło być skierowane przeciwko bankowi jako właścicielowi tych środków, a nie przeciwko pozwanym, po stronie pozwanych brak było bowiem legitymacji biernej. Czym innym jest natomiast roszczenie o wydanie środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku bankowym, które mogło być skierowane bezpośrednio przeciwko pozwanym.

W związku z tym autor krytycznie odniósł się do zastosowania w niniejszej sprawie art. 189 k.p.c. Za „enigmatyczne” uznał twierdzenie Sądu Najwyższego, że interes prawny wynika „wprost z sytuacji prawnej, w jakiej strona powodowa się znajduje”.

Ł.P.

### **prawo cywilne procesowe**

**Nie zachodzi nieważność postępowania polegająca na pozbawieniu strony ochrony praw w takiej sytuacji, gdy strona nie była prawidłowo zawiadomiona o rozprawie, na której sąd dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego, jeżeli na następnych rozprawach strona zarzucająca nieważność brała udział i mogła zgłosić swe zastrzeżenia do opinii.**

*(wyrok z dnia 28 października 1997 r., I CKN 283/97, M. Kocon, Z. Świeboda, B. Czech, OSNC 1998, nr 4, poz. 64, R.Pr. 1998, nr 3, s. 105, BSN 1998, nr 2, s. 12)*

### **Glosa**

**Katarzyny Bednarskiej**, Problemy Egzekucji Sądowej 2001, nr 17, s. 100

Autorka podkreśliła, że art. 813 k.p.c. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 278 k.p.c., nie reguluje on jednak kompleksowo udziału biegłego w postępowaniu egzekucyjnym, dlatego należy stosować odpowiednio art. 278 i nast. k.p.c. Autorka szeroko omówiła poglądy doktryny i orzecznictwa dotyczące pojęcia „pozbawienia strony możliwości działania” jako przesłanki nieważności postępowania. Podkreśliła, że pojęcie to odpowiada swoim zakresem wypadkom, w których uczestnik został pozbawiony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Pozbawienie



uczestnika możliwości obrony swych praw istniałoby wówczas, gdyby nie doręczono mu odpisu pozwu lub zawiadomienia o pierwszym terminie rozprawy, na której zapadł wyrok. Samo pozbawienie uczestnika możliwości występowania na rozprawie nie wystarcza do stwierdzenia, że nie mógł on bronić swych praw w postępowaniu, zwłaszcza gdy już na poprzedniej rozprawie przedstawił w pełni swą obronę, a sąd w pełni tę obronę rozpatrzył. W grę może tu wchodzić jedynie uchybienie procesowe, nie stanowiące przyczyny nieważności postępowania.

Zdaniem glosatorki, glosowane orzeczenie zasługuje na aprobatę. Wcześniej głosem do tego orzeczenia napisał P. Lewandowski (PS 1999, nr 3, s. 162).

Ł.P.

\*

**Uprawnienie banku do wystawiania bankowych tytułów egzekucyjnych (art. 96 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe, Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.) obejmuje także czynności bankowe wymienione w art. 5 ust. 2 tej ustawy, o ile są one wykonywane przez banki.**

*(uchwała z dnia 20 lipca 1999 r., III CZP 14/99, T. Żyznowski, H. Ciepła, H. Wrzeszcz, OSP 2000, nr 3, poz. 41, Pr.Bank. 1999, nr 6, s. 49, R.Pr. 1999, nr 6, s. 129)*

## **Glosa**

**Artura Nowaka**, Glosa 2002, nr 1, s. 26

Glosowana uchwała dotyczy przede wszystkim zagadnienia dopuszczalności – w świetle art. 96 ust. 1 i 2 Prawa bankowego – nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, na podstawie którego bank dochodzi wierzytelności w związku z dokonaniem czynności, o których mowa w art. 5 ust. 2 Prawa bankowego. Autor nie zgodził się z poglądem wyrażonym w uzasadnieniu uchwały, że możliwość wykonywania czynności wymienionych w art. 5 ust 2 Prawa bankowego przez inne niż banki podmioty działające na rynku finansowym, nie pozbawia tych czynności charakteru czynności bankowych, gdy są one wykonywane przez banki.

Autor zajął się następnie omówieniem pojęcia czynności bankowych. Wskazał na brak definicji legalnej tego pojęcia. Przypomniął podział czynności bankowych ze względu na podmiot zobowiązania - na te, które są wyłączną domeną banków oraz te, do których dokonywania ustawodawca upoważnił inne podmioty rynku finansowego. Zwrócił uwagę, że poszerzenie przez ustawodawcę tych czynności bankowych, do których dokonywania upoważnił inne podmioty niż banki, nie oznacza, iż za każdym razem jego intencją było rozszerzenie zakresu przedmiotowego bankowego tytułu egzekucyjnego. Zdaniem autora, skoro podmiotem szczególnego przywileju wystawiania własnych tytułów egzekucyjnych jest bank, tylko taka czynność bankowa, której może dokonać jedynie bank stanowi czynność bankową w rozumieniu art. 97 ust. 1 Prawa bankowego. Krytycznie też ocenił tendencje do umacniania statusu wierzycielskiego banków. Jako przykład podaje odmienne traktowanie wierzytelności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 2 Prawa bankowego, z wierzytelnościami pochodzącymi z tego samego tytułu, przysługującymi podmiotom niebankowym. Stawia przy tym pytanie o konstytucyjność w kontekście równouprawnienia podmiotów regulacji, o której mowa.

Autor podniósł, że istnieją podstawy do tego, aby podać w wątpliwość charakter prawny bankowego tytułu egzekucyjnego, jako dokumentu urzędowego. Po nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego z dnia 24 maja 2000 r., w art. 483 § 3 k.p.c. dopuszczono fakultatywną podstawę wydania przez sąd nakazu zapłaty, jeżeli bank dochodzi roszczenia na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych, spełniającego określone wymagania. Skoro ustawodawca dokonał zróżnicowania dokumentów urzędowych, o których mowa w art. 244 k.p.c. oraz wyciągu z ksiąg banku i tylko na podstawie tych pierwszych dopuścił obligatoryjną podstawę wydania nakazu zapłaty – brak podstaw, aby taką samą moc dowodową przyznać dokumentom z art. 95 Prawa bankowego.

Na zakończenie autor ponownie krytycznie ocenił uzasadnienie glosowanej uchwały, a *de lege ferenda* zgłosił postulat czytelnej i jednolitej redakcji katalogu czynności bankowych.

Należy dodać, że glosy do uchwały napisali także M. Bączyk (OSP 2000, nr 3, poz. 41) i J. Majewski (Pr.Bank. 1999, nr 6, s. 50), a Z. Strus omówił ją w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2000, nr 2-3, s. 185).

E.S.

\*

**W sprawie zniesienia współwłasności nie jest dopuszczalne wydanie postanowienia wstępnego, określającego sposób zniesienia współwłasności.**

*(postanowienie z dnia 29 listopada 1999 r., II CKN 750/98, H. Wrzesz, F. Barczewska, T. Domińczyk, OSNC 2000, nr 6, poz. 107, R.Pr. 2000, nr 3, s. 145, BSN 2000, nr 5, s. 10, MoP 2000, nr 8, poz. 517)*

**Glosa**

**Krzysztofa Knoppka i Tomasza Grzybkowskiego**, Palestra 2002, nr 1-2, s. 238

Autorzy podzielili stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w tezie glosowanego orzeczenia. Dotyczy ono zagadnienia dopuszczalności wydawania na podstawie art. 318 k.p.c. postanowień wstępnych w postępowaniu nieprocesowym. Zdaniem autorów, należy rozróżnić dwie grupy postanowień wstępnych występujących w postępowaniu nieprocesowym. Do pierwszej należą postanowienia wstępne wydawane na podstawie wyraźnego upoważnienia ustawowego, tj. art. 567 § 2, 618 § 1 i 685 k.p.c. Charakteryzują się tym, że przesądzają wymienione tam kwestie w sposób zupełny i sąd nie powraca do ich rozstrzygnięcia w orzeczeniu końcowym. W drugiej grupie znajdują się postanowienia wydawane w trybie nieprocesowym oparte na odpowiednim stosowaniu art. 318 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.; można przyjąć, że chodzi tu o takie same orzeczenie wstępne jak w postępowaniu procesowym, tj. postanowienia wydawane w sprawach, w których występuje problem zasądzenia świadczenia, przy czym sporna jest zarówno zasadność tego żądania, jak i jego wysokość. Obie te podstawy muszą wystąpić łącznie.

Autorzy podkreślili, że w sprawach działowych mogą współistnieć dwie grupy postanowień wstępnych, nie istnieje jednak tego typu sytuacja w sprawach o zniesienie współwłasności. Autorzy zauważyli, że dopuszczalność wydania postanowienia wstępnego w sprawie o zniesienie współwłasności przewiduje art. 11 ust. 2 ustawy o własności lokali, zgodnie z którym możliwe jest wydanie postanowienia wstępnego uznającego żądanie ustanowienia odrębnej własności lokalu.

\*

**Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji.**

*(postanowienie z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, I. Koper, J. Gudowski, T. Domińczyk, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147, BSN 2000, nr 3, s. 10, R.Pr. 2000, nr 3, s. 144)*

### **Glosa**

**Sławomira Cieślaka**, Przegląd Sądowy 2002, nr 1, s. 154

Uzasadnienie glosowanego orzeczenie dotyczy m.in. zagadnienia wymagań prawnych stawianych kasacji oraz skutków procesowych niezachowania przez skarżących tych wymagań. Autor glosy zasadniczo zgodził się z poglądami wyrażonymi przez Sąd Najwyższy. Podniósł uwagi krytyczne w stosunku do tej części uzasadnienia, w której Sąd Najwyższy przyjął, że konieczność wniesienia kasacji przez adwokata lub radcę prawnego jest jednym ze szczególnych wymagań formalnych kasacji. Dla uzasadnienia swojego stanowiska autor w pierwszej kolejności dokonał analizy i klasyfikacji pojęcia wymagań prawnych czynności procesowych. W konsekwencji uznał, że wymaganie sporządzenia kasacji przez podmiot określony w art. 3932 k.p.c. nie jest wymaganie formalnym, gdyż dotyczy strony podmiotowej czynności. W związku z tym brak kasacji w tym zakresie podlega usunięciu dlatego, że czynność zaskarżenia została podjęta przez osobę nieuprawnioną do jej dokonania (nie mającą zdolności postulacyjnej w zakresie wnoszenia kasacji), nie zaś dlatego, że jest to nieusuwalny brak formalny.

E.S.

\*

**Wyrok sądu polubownego, ustalający skuteczność potrącenia z naruszeniem art. 505 pkt 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 3a ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (jedn. tekst: Dz.U. z 1995 r., Nr 57, poz. 299 ze zm.), uchybia praworzędności (art. 712 pkt 4 k.p.c.).**

*(wyrok z dnia 28 kwietnia.2000 r., II CKN 267/00, K. Zawada, I. Koper, G. Bieniek, OSNC 2000, nr 11, poz. 203, OSP 2001, nr 1, poz. 6, BSN 2000, nr 7, s. 11, PUG 2000, nr 11, s. 27, R.Pr. 2000, nr 6, s. 132, Pr.Bank. 2001, nr 1, s. 51)*

## **Glosa**

**Michała Bieniaka**, Monitor Prawniczy 2002, nr 2, str. 82

Wyrok dotyczy dwóch kwestii o odmiennym charakterze prawnym. Pierwsza dotyczy zagadnienia dopuszczalności potrącenia wierzytelności przypadających w stosunku do Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa z długami tej Agencji, wynikającymi z przejęcia przez nią zobowiązań zlikwidowanego państwowego przedsiębiorstwa gospodarki rolnej, a druga – zagadnień procesowych, a konkretnie przesłanek uchylenia wyroku sądu polubownego.

W pierwszej części glosy autor zajął się kwestiami materialnoprawnymi stwierdzając, że zgodnie z treścią art. 505 pkt 1 k.c. nie mogą być umorzone przez potrącenie wierzytelności nie podlegające zajęciu. Wynika to z podstawowej funkcji instytucji potrącenia, jaką jest funkcja egzekucji świadczeń. Skoro też wierzytelność wynikająca z art. 14 ust. 3a o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa nie podlega egzekucji, to jest również wykluczone, aby podlegała potrąceniu.

W dalszej części glosy autor omówił zagadnienie procesowe. Podkreślił, że przez wiele lat w orzecznictwie przeważał pogląd, że sąd polubowny nie jest związany przepisami prawa materialnego, a wyrok sądu polubownego tylko wówczas uchybia praworządności, gdy narusza normy prawne, które stanowią jednocześnie podstawowe zasady państwa prawa. Wykładnia taka jednak nie była, zdaniem autora, uzasadniona, nie można bowiem utożsamiać praworządności z podstawowymi zasadami państwa prawa. Praworządność to inaczej „porządek prawny”, czyli „interes ogółu jako całości, mający pierwszeństwo przed interesem jednostki”.

Za wątpliwe uznał odwoływanie się przez Sąd Najwyższy do przepisów konstytucyjnych. Orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego, że art. 14 ust. 3a wymienionej ustawy jest zgodny z Konstytucją, nie przesądza jeszcze, iż wyrok sądu polubownego sprzeczny z tym artykułem jest zarazem sprzeczny z Konstytucją.

Autor spróbował określić granice praworządności w rozumieniu art. 712 § 1 pkt. 4 k.p.c. i uznał za L. Domańskiego, że uchybiające praworządności jest także rozstrzygnięcie sądu polubownego, które w sposób oczywisty pozostaje w sprzeczności z normą prawną ustanowioną przez ustawodawcę w interesie społecznym.

Przepisami dotyczącymi „porządku publicznego” są, zdaniem autora, przepisy regulujące formę czynności prawnych oraz art. 357<sup>1</sup> k.c.

Co do zasady autor uznał głosowane orzeczenia za trafne.

Ł.P.

\*

**W sprawie wszczętej na skutek skargi na czynności komornika, podlegającej wpisowi stałemu, wniesione przez adwokata lub radcę prawnego nieopłacone zażalenie na postanowienie sądu, od którego pobiera się ułamkową część wpisu stałego, podlega odrzuceniu bez wzywania do uiszczenia opłaty.**

*(uchwała z 13 września 2000 r. III CZP 34/00, I. Koper, Z. Świeboda, M. Wysocka, OSNC 2000, nr 1, poz.4, Pr.Bank. 2001, nr 1, s. 43, BSN 2000, nr 9, s. 3, R.Pr. 2001, nr 1, s. 117)*

## **Glosa**

**Mariusza Kornilowicza**, Państwo i Prawo 2001, nr 12, s. 112

Głosowana uchwała dotyczy problematyki egzekucyjnej – postępowania ze skargi na czynności komornika, kwestii kosztów sądowych w tym postępowaniu, zasad postępowania cywilnego oraz pozycji profesjonalnych pełnomocników.

Autor glosy zaaprobował pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, w którym stwierdzono, że należy zaniechać wyręczania czy wspomaganie stron postępowania cywilnego przez sądy w realizacji założonych celów procesowych. Wymagania stawiane stronie powinny być rygorystyczne i to niezależnie od tego, czy czynności podejmowane są osobiście przez nią, czy przez pełnomocnika będącego adwokatem lub radcą prawnym.

Zdaniem autora glosy, art. 29 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych jednoznacznie określa rodzaje wpisów, które mogą być stosunkowe, stałe i

o wskazanej dolnej i górnej granicy, a ich wysokość każdorazowo określa rozporządzenie o wpisach 27 grudnia 1996 r. W ustawie o kosztach nie występuje pojęcie „wpis w ułamkowej części”, ale – jak podkreślił glosator – dotyczy go § 2 rozporządzenia o wpisach. Wpis ułamkowy jest każdorazowo ułamkiem części odnoszącej się do jednego z trzech rodzajów wpisu określonego w art. 29. W tym sensie glosowana uchwała Sądu Najwyższego potwierdza ugruntowaną praktykę, iż część wpisu stałego będzie wartością stałą.

Glosator nie podzielił natomiast stanowiska Sądu Najwyższego (zajętego także w uchwale z 24 kwietnia 1998 r., III CZP 15/98), zgodnie z którym wpis od zażalenia na postanowienie wydane w postępowaniu ze skargi na czynności komornika jest piątą częścią wpisu należnego od skargi, a więc od wpisu stałego określonego w § 52 rozporządzenia o wpisach, gdyż jest ono – jego zdaniem błędne – z punktu widzenia logicznego i prawnego. Wpis od zażalenia określony może być jako wpis stały, jako piątą część wpisu, bez określenia czy chodzi o część wpisu stałego czy stosunkowego i jako piątą część wpisu stosunkowego. Zdaniem glosatora, przepisy dotyczące postępowania egzekucyjnego określone są samodzielnie w rozporządzeniu o wpisach, co oznacza, że nie ma potrzeby sięgania do przepisów oddziału 1 rozdziału 2 przedmiotowego rozporządzenia. Taka sytuacja nie występuje w postępowaniu, w którym skarga na czynności komornika dotyczy wykonywania postanowienia o zabezpieczeniu spadku lub sporządzeniu spisu inwentarza (§ 44 rozporządzenia o wpisach). Paragraf 53 pkt 7 stanowi jednoznacznie, że wpis od zażalenia jest piątą częścią wpisu stosunkowego. Tak więc wniesienie skargi na czynności komornika może być objęte wpisem w kwocie 10 lub 50 złotych (§ 52 pkt 1 i 2), a zażalenie na postanowienie wydane wskutek jej rozpoznania – wpisem liczoną od wartości przedmiotu zaskarżenia (1/5 wpisu stosunkowego), który może być wielokrotnie wyższy od wpisu stałego, opłacanego przy wnoszeniu skargi na czynności komornika. Paragraf 53 umieszczony w rozdziale 4 rozporządzenia o wpisach dotyczy postępowania zabezpieczającego i egzekucyjnego.

Glosator podkreślił, że przepisy dotyczące opłat sądowych muszą być rozumiane ściśle, a zatem nie mogą być interpretowane rozszerzająco, w taki sposób, by prowadziły do sprzecznych rozwiązań. W związku z tym, skoro przepisy rozporządzenia o wpisach regulują jednoznacznie kwestię wpisu od zażaleń w postępowaniu egzekucyjnym w § 53 pkt 7 rozporządzenia o wpisach, określając jego

wysokość jako ułamkową część wpisu stosunkowego, to nie jest zgodne z zasadami wykładni przepisów prawa poszukiwanie rozwiązania stosowaniem analogii.

Zdaniem glosatora, rozwiązanie przyjęte przez Sąd Najwyższy oznacza, że wpis od zażalenia na postanowienie sądu wydane wskutek rozpoznania skargi na czynności komornika zawsze wynosić będzie 15 zł, a więc zawsze będzie wartością stałą i możliwe będzie stosowanie art. 17 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, jeśli wносить je będzie adwokat bądź radca prawny.

Reasumując, glosator stwierdził, że zażalenie na postanowienie wydane wskutek rozpoznania skargi na czynności komornika powinno być opłacone wpisem liczonym od wartości przedmiotu zaskarżenia (1/5 wpisu stosunkowego), o czym jednoznacznie stanowi przepis § 53 pkt 7 rozporządzenia o wpisach.

Na marginesie warto zaznaczyć, że glosy do omawianego orzeczenia napisali także A. Zieliński (MoP 2001, nr 8, s. 464), K. Rudnicki (Pr. Spółek 2001, nr 7-8, s. 115), J.P. Naworski (MoP 2001, nr 17, s. 892) i M. Lewandowski (PES 2001, nr 14, s. 81).

M.K.

\*

**Wyrok, którego sentencji skład sądu nie podpisał, nie istnieje w znaczeniu prawnoprocesowym także wówczas, gdy został ogłoszony.**

*(uchwała z dnia 26 września 2000 r., III CZP 29/00, J. Gudowski, M. Kocon, M. Grzelka, OSNC 2001, nr 2, poz. 25, BSN 2000, nr 9, s. 5, R.Pr. 2001, nr 1, s. 118, MoP 2001, nr 3, s. 161, Rej. 2001, nr 4, s. 151)*

## **Glosa**

**Adama Jucewicza**, Przegląd Sądowy 2002, nr 1, s. 140

Glosowana uchwała dotyczy problemu prawnej egzystencji wyroków sądu. W stanie faktycznym będącym podstawą rozstrzygnięcia sąd pierwszej instancji w składzie jednego sędziego ogłosił wyrok, który nie został podpisany. Glosator za trafne uznał odrzucenie przez Sąd Najwyższy koncepcji „nieważności wyroku” oraz koncepcji „nieważności postępowania na skutek niepodpisania sentencji wyroku”. Nie zgodził się natomiast z poglądem, że sam podpis sędziego nadaje wyrokowi walor aktu jurysdykcyjnego. Autor stwierdził, że przyczyną sprawczą powołującą wyrok do



bytu prawnego (poza przypadkami z art. 341 k.p.c. i art. 479-12 k.p.c.) jest jego ogłoszenie, a nie podpisanie, ponieważ treść wyroku podpisanego, lecz nie ogłoszonego może być zmieniana i to bez potrzeby zastosowania środków odwoławczych.

Następnie autor przedstawił poglądy doktryny na temat pojęcia orzeczenia nieistniejącego. Opowiedział się za tymi poglądami, które za decydujące o istnieniu wyroku uznają następujące elementy: wydanie przez sąd, po przeprowadzeniu rozprawy, na piśmie, w istniejącym procesie, przy określeniu stron procesowych, rozstrzygnięcie o przedmiocie sporu o ogłoszenie w imieniu państwa, a gdy ustawa nie wymaga dla jego obowiązywalności ogłoszenia, podpisanie przez sędziów orzekających. Autor podkreślił, że ogłoszenie jest finalną przyczyną sprawczą i od tej chwili orzeczenie egzystuje prawnie i jego uchylenie lub zmiana może nastąpić tylko w drodze środków prawnych. Za bezzasadny uznał pogląd o braku tożsamości między odczytaną a spisaną, lecz nie podpisaną sentencją. Stwierdził, że podpisy sędziów nie są elementem sentencji, i sąd, ogłaszając wyrok, nie odczytuje podpisów.

Podsumowując autor stwierdził, że teza głosowanej uchwały nie zasługuje na aprobatę, ponieważ ogłoszenie wyroku jest elementem konstytutywnym wyroku, niezachowanie zaś obowiązku podpisania orzeczenia stanowi uchybienie wpływające na jego prawidłowość jako aktu prawnego, a nie na jego istnienie.

E.S.

\*

**Ograniczenie przewidziane w art. 679 § 1 zdanie drugie k.p.c. dotyczy także spadkobiercy uczestnika postępowania o stwierdzenie nabycia spadku.**

*(postanowienie z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 784/00, M. Kocon, K. Kołakowski, K. Zawada, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 118, BSN 2001, nr 3, s. 13, MoP 2001, nr 7, s. 406, R.Pr. 2001, nr 4, s. 126)*

**Glosa**

**Adama Szpunara**, Rejent 2001, nr 11, s. 136

Głosowane postanowienie dotyczy zagadnień związanych z postępowaniem o stwierdzenie nabycia spadku, w szczególności określenia osoby uprawnionej do

żądania uchylecia lub zmiany stwierdzenia nabycia spadku (art. 679 k.p.c.). Aprobując tezę i uzasadnienie, autor przypomniał podstawowe wiadomości na temat postępowania o stwierdzenie nabycia spadku. Następnie zajął się sformułowaniem odpowiedzi na pytanie, jakie konsekwencje wynikają z glosowanego orzeczenia, gdy chodzi o domniemanie z art. 1025 § 2 k.c. Podkreślił, że między art. 679 k.p.c. a przepisem art. 1025 § 2 k.c. nie zachodzi sprzeczność. Na zasadach określonych w art. 679 k.p.c. domniemanie z art. 1025 § 2 k.c. może być wzruszone. Zmiana dokonana na podstawie art. 679 k.p.c. oznacza stworzenie nowego domniemania prawnego.

Glosator przypomniał, że takie samo stanowisko zajmuje większość autorów (J. Nowacki, J. Kosik, St. Piątowski), natomiast J. Gwiazdomorski uważał, że art. 1025 § 2 k.c. nie tworzy żadnego domniemania, które mogłoby zostać obalone. W rachubę może wchodzić tylko zniweczenie podstawy domniemania, jaką jest orzeczenie sądowe, a to jest czymś zupełnie odmiennym od obalenia domniemania. Autor zwrócił także uwagę na stwierdzenie, że podstawą domniemania z art. 1025 § 2 k.c. jest orzeczenie, przy czym jest to pewien skrót myślowy. Osoba zainteresowana musi złożyć wniosek o stwierdzenie nabycia spadku i przeprowadzić odpowiednie dowody. Sąd bada z urzędu, kto jest spadkobiercą, a zatem o istnieniu prawa wnosimy z różnych faktów, które łączymy w całość.

Na zakończenie stwierdził, że stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy w glosowanym postanowieniu jest zgodne z orzecznictwem, w którym wielokrotnie znajdowały się wypowiedzi o domniemaniu wynikającym ze stwierdzenia nabycia spadku.

E.S.

\*

**Jeżeli urzędowy formularz, na którym wniesiono pismo procesowe zawierające sprzeciw od nakazu zapłaty, został nieprawidłowo wypełniony, sprzeciw podlega odrzuceniu niezależnie od tego, czy popełnione nieprawidłowości uniemożliwiają nadanie mu prawidłowego biegu.**

*(uchwała z dnia 30 maja 2001r, III CZP 19/01, OSNC 2001, nr 12, poz. 170, J. Gudowski, B. Czech, J. Kremer, BSN 2001, nr 5, s. 7, Wok. 2001, nr 7-8, s. 14,*

*Wok. 2001, nr 11, s. 1, R.Pr. 2001, nr 5, s. 121, R.Pr. 2001, nr 6, s. 121, MoP 2001, nr 22, s. 1125)*

\*

## **Glosa**

**Andrzeja Zielińskiego**, *Monitor Prawniczy* 2002, nr 1, s. 38

W pierwszej części glosy autor szeroko omówił przyczyny wprowadzenia do kodeksu postępowania cywilnego zmian dotyczących obowiązku sporządzania pism procesowych na urzędowych formularzach. Zauważył, że wydanie na podstawie ustawowej delegacji rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie określenia wzoru i sposobu udostępniania stronie formularzy i pism procesowych w postępowaniu cywilnym doprowadziło do tego, iż ponad 90 % formularzy jest zwracanych lub odrzucanych z powodu błędnego wypełnienia. Zdaniem autora, taka sytuacja pozbawia obywateli prawa do sądu wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji, a także art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolnościach, a także jest sprzeczne z zaleceniami Komitetu Ministrów Unii Europejskiej, dotyczącymi ułatwiania dostępu obywateli do wymiaru sprawiedliwości.

W ocenie autora, celem wprowadzenia urzędowych formularzy było w pierwszym rzędzie ułatwienie dostępu obywateli do sądu i przyśpieszenie postępowania. Jego zdaniem, przez „nieprawidłowo wypełniony formularz” rozumieć należy tylko takie nieprawidłowości, które uniemożliwiają nadanie pismu biegu, w związku z czym glosowanej uchwały nie można zaaprobować.

Uchwałę tę omówił wcześniej Z. Strus w „Przeglądzie orzecznictwa” (Pal. 2001, nr 11-12, s. 200).

## ROZBIEŻNOŚCI W ORZECZNICTWIE

**Art. 1 i 5 ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach.**

**Sąd rozpoznający sprawę o wpis do rejestru fundacji, po stwierdzeniu dających się usunąć wad w dołączonym do wniosku statucie lub oświadczeniu o ustanowieniu fundacji, powinien – stosownie do § 8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 kwietnia 1984 r. w sprawie prowadzenia fundacji (Dz.U. Nr 27, poz.139 ze zm.) – zażądać ich usunięcia w wyznaczonym terminie, pod rygorem odmowy wpisu fundacji do rejestru.**

*(postanowienie z dnia 20 stycznia 1998 r., I CKN 417/97, M. Wysocka, L. Walentynowicz, Z. Świeboda, OSNC 1998, nr 10, poz. 157, Rejent 1998, nr 11, s. 169, BSN 1998, nr 6, s. 10)*

**Z ustawowego wymagania prowadzenia działalności gospodarczej w rozmiarach służących realizacji celów fundacji nie wynika bezwzględny zakaz pokrywania się przedmiotem działalności gospodarczej fundacji z przedmiotem jej działalności statutowej.**

*(postanowienie z dnia 30 listopada 2000 r., I CKN 886/98, T. Wiśniewski, Z. Kwaśniewski, K. Zawada, OSNC 2001, nr 6, poz. 91, BSN 2001, nr 2, s. 10; Radca Prawny 2001, nr 3, s. 142, Rejent 2001, nr 6, s. 204)*

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 listopada 2000 r. (I CKN 886/98, OSNC 2001, nr 6, poz. 91), inaczej niż w postanowieniu z 20 stycznia 1998 r. (I CKN 417/97, OSNC 1998, nr 10, poz. 157), orzekł, że z ustawowego wymagania prowadzenia działalności gospodarczej w rozmiarach służących realizacji celów fundacji nie wynika bezwzględny zakaz pokrywania się przedmiotem działalności gospodarczej fundacji z przedmiotem jej działalności statutowej.

W motywach wcześniejszego postanowienia Sąd Najwyższy przyjął, że działalność gospodarcza fundacji nie może być co do rodzaju i zakresu tożsama czy też zbieżna z działalnością statutową, gdyż prowadziłoby to do sprzeczności z art. 1 ustawy o fundacjach, polegającej na utożsamieniu działalności statutowej

z dochodową działalnością fundacji. W glosie do tego postanowienia H. Cioch aprobował zasadniczą tezę Sądu Najwyższego, jednak w odniesieniu do omawianego problemu wyraził pogląd, że niewłaściwa jest zbyt daleko idąca ingerencja sądu w treść statutu fundacji. Zdaniem autora, Sąd powinien badać wyłącznie czy statut jest zgodny z treścią aktu fundacyjnego oraz art. 1 ustawy o fundacjach. Nie może natomiast oceniać celowości zakładania fundacji oraz ingerować w wolę fundatora. Nie może również ograniczać fundacjom zamiaru prowadzenia działalności gospodarczej.

W postanowieniu z dnia 30 listopada 2000 r. Sąd Najwyższy swojego poprzedniego stanowiska nie podzielił z tego względu, że wynikające z art. 1 i 5 ust. 5 ustawy o fundacjach przyporządkowanie rozmiarów działalności gospodarczej realizowanym przez fundację celom nie stwarza bezwzględnej konieczności przedmiotowego rozdzielenia wymienionych sfer działania. Istotne są bowiem nie postanowienia statutowe, ale praktyczna ich realizacja oraz zachowanie subsydiarności działalności gospodarczej wobec działalności celowej. Dopiero w trakcie realizacji celów fundacji, po podjęciu działalności możliwa jest ocena, czy wyznaczone w ustawie granice działalności gospodarczej są przestrzegane. Zdaniem Sądu Najwyższego, wcześniejszy pogląd oznaczał wprowadzenie do postępowania dotyczącego rejestru fundacji pozaustawowego wymagania, aby rodzaje i zakresy działalności statutowej i gospodarczej były w sposób zasadniczy i diametralny zróżnicowane.

A. Kidyba w glosie do tego postanowienia (PPH 2002, nr 1, s. 50) podkreślił, że takie zapatrywanie zasługuje ze wszechmiar na poparcie. Cel fundacji określa bowiem dopuszczalne granice jej działania. Dopuszczalność prowadzenia działalności gospodarczej zupełnie nie stoi z nim w sprzeczności i ma służyć jedynie stworzeniu możliwości uzupełnienia środków majątkowych przeznaczonych na cel fundacji.

M.D.

## **ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2002, NR 3**

**Zawarcie z zarządem cmentarza umowy o wybudowanie grobu murowanego w miejsce stałego grobu ziemnego powoduje wygaśnięcie uprawnień do grobu ziemnego.**

*(wyrok z dnia 7 czerwca 2001 r., III CKN 406/00, B. Myszka, Z. Kwaśniewski, J. Kremer, OSNC 2002, nr 3, poz. 30)*

\*

**Uchwała zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może być uznana za krzywdzącą tylko wtedy, gdy została podjęta z realnym zamiarem pokrzywdzenia (art. 240 § 2 k.h.).**

*(wyrok z dnia 20 czerwca 2001 r., I CKN 1137/98, M. Wysocka, T. Domińczyk, J. Górowski, OSNC 2002, nr 3, poz. 31)*

\*

**Sąd wyjątkowo może nie uwzględnić zarzutu upływu terminu przedawnienia roszczenia – także wynikającego ze stosunku pomiędzy przedsiębiorcami – jeżeli jego podniesienie przez pozwanego jest nadużyciem prawa.**

*(wyrok z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, Z. Strus, K. Zawada, T. Bielska-Sobkowicz, OSNC 2002, nr 3, poz. 32)*

\*

**Organ jednostki wymienionej w art. 39 ust. 4 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jedn. tekst: Dz.U. z 1996 r. Nr 13, poz. 74 ze zm.), upoważniony przez radę gminy do załatwiania indywidualnych spraw z zakresu administracji publicznej, może na podstawie art. 268a k.p.a. udzielić pełnomocnictwa administracyjnego pracownikowi kierowanej jednostki do załatwiania spraw w jego imieniu.**

*(postanowienie z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 880/00, Z. Strus, K. Zawada, T. Bielska-Sobkowicz, OSNC 2002, nr 3, poz. 33)*

\*

**Kasacja nie przysługuje od postanowienia sądu drugiej instancji oddalającego zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji odrzucające skargę o wznowienie postępowania.**

*(postanowienie z dnia 28 czerwca 2001 r., I CZ 94/01, M. Kocon, Z. Kwaśniewski, J. Górowski, OSNC 2002, nr 3, poz. 34)*

\*

**Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, wykreślona z rejestru handlowego na podstawie nieprawomocnego postanowienia sądu rejestrowego, zachowuje osobowość prawną do chwili uprawomocnienia się tego postanowienia.**

*(postanowienie z dnia 29 czerwca 2001 r., I CZ 73/01, M. Wysocka, T. Domińczyk, J. Górowski, OSNC 2002, nr 3, poz. 35)*

\*

**W zażaleniu do Sądu Najwyższego można powołać nowe fakty i dowody, jeżeli potrzeba ich powołania powstała dopiero w postępowaniu toczącym się na skutek tego zażalenia.**

*(postanowienie z dnia 29 czerwca 2001 r., IV CZ 64/01, T. Domińczyk, M. Wysocka, T. Bielska-Sobkowicz, OSNC 2002, nr 3, poz. 36)*

\*

**Umowa o poddanie sporu właściwości sądu polubownego jedynie w celu zawarcia ugody nie stanowi zapisu na sąd polubowny (art. 698 § 1 k.p.c.).**

*(wyrok z dnia 11 lipca 2001 r., V CKN 379/00, G. Bieniek, M. Grzelka, J. Górowski, OSNC 2002, nr 3, poz. 37)*

\*

Zgodnie z art. 392<sup>1</sup> § 1 k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 48, poz. 554), dopuszczalność kasacji w sprawie o ustalenie rozwiązania umowy spółki cywilnej zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia.

*(postanowienie z dnia 18 lipca 2001 r., V CZ 106/01, B. Myszka, G. Bieniek, T. Żyznowski, OSNC 2002, nr 3, poz. 38)*

\*

Spółdzielnia, która zbyła użytkowanie wieczyste przed upływem ustawowego terminu, ma obowiązek wnieść – oprócz pierwszej opłaty rocznej – opłatę roczną należną za rok, w którym nastąpiło zbycie.

*(wyrok z dnia 19 lipca 2001 r., III CKN 96/99, A. Górski, E. Skowrońska-Bocian, H. Wrzeszcz, OSNC 2002, nr 3, poz. 39)*

\*

Nabycie własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego przed wejściem w życie ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2001 r. Nr 4, poz. 27) od spółdzielni mieszkaniowej było możliwe jedynie na podstawie przepisów ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.).

*(wyrok z dnia 19 lipca 2001 r., III CKN 1207/98, A. Górski, E. Skowrońska-Bocian, H. Wrzeszcz, OSNC 2002, nr 3, poz. 40)*

\*

Przejęcie przedsiębiorstwa na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz.U. Nr 3, poz. 17 ze zm.) obejmowało wszystkie składniki niezbędne do jego prawidłowego funkcjonowania, niezależnie od tego, czyją stanowiły własność.

*(postanowienie z dnia 25 lipca 2001 r., I CKN 1350/98, T. Wiśniewski, T. Żyznowski, J. Górski, OSNC 2002, nr 3, poz. 41)*



\*

**Odpowiedzialność banku za nienależytą ochronę wynajętej skrytki bankowej jest niezależna od tego, czy najemca skrytki jest właścicielem złożonych w niej rzeczy.**

*(wyrok z dnia 26 lipca 2001 r., II CKN 1269/00, H. Ciepła, M. Wysocka, H. Wrzeszcz, OSNC 2002, nr 3, poz. 42)*

\*

**Umowa sprzedaży przez gminę lokalu wraz z udziałem we współwłasności gruntu jest nieważna, jeżeli inne lokale w tym samym budynku zostały sprzedane wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste gruntu w ułamkowej części. Za wynikłą szkodę gmina może odpowiadać na podstawie art. 420<sup>1</sup> § 1 k.c.**

*(wyrok z dnia 26 lipca 2001 r., IV CKN 421/00, M. Grzelka, A. Górski, E. Skowrońska-Bocian, OSNC 2002, nr 3, poz. 43)*

\*

**Zakład ubezpieczeń był zobowiązany do wypłaty odszkodowania za szkodę na osobie – mimo nieustalenia sprawcy szkody, który wszedł w posiadanie pojazdu w wyniku kradzieży – jeżeli ustalone zostały dane użytego przez niego pojazdu (§ 10 ust. 1 i 3 oraz ust. 6 i § 33 pkt 2 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, Dz.U. Nr 96, poz. 475 ze zm.).**

*(wyrok z dnia 9 sierpnia 2001 r., II CKN 458/99, H. Wrzeszcz, B. Czech, M. Grzelka, OSNC 2002, nr 3, poz. 44)*

## INFORMACJE

### W styczniu ....

W dniu 21 stycznia odbyło się Zgromadzenie Ogólne sędziów Sądu Najwyższego w celu wyłonienia i przedstawiania Krajowej Radzie Sądownictwa kandydatów na stanowiska sędziów Sądu Najwyższego.

Na trzy wolne stanowiska w Izbie Cywilnej swoje kandydatury zgłosili: Teresa Bielska-Sobkowicz, sędzia Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Józef Frąckowiak, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, Jan Górowski, sędzia Sądu Apelacyjnego w Krakowie, Bogusław Kamiński, sędzia Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, Wojciech J. Katner, profesor Uniwersytetu Łódzkiego, Jan Kawalek, sędzia Sądu Okręgowego w Rzeszowie, Jan Kremer, sędzia Sądu Apelacyjnego w Krakowie oraz Krzysztof Pietrzykowski, profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Po wszczęciu procedury kwalifikacyjnej, na różnych jej etapach, swoje kandydatury wycofali Krystyna Bilewicz, Bogusław Kamiński oraz Krzysztof Pietrzykowski.

Po przeprowadzeniu wyborów Zgromadzenie Ogólne przedstawiło Krajowej Radzie Sądownictwa – jako kandydatów na sędziów Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej – Teresę Bielską-Sobkowicz, Józefa Frąckowiaka, Jan Górowskiego oraz Wojciecha J. Katnera. Ponadto Zgromadzenie przedstawiło jako kandydata na sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Administracyjnej, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Herberta Szurgacza, sędziego Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, oraz – na stanowisko sędziego w Izbie Karnej – Rafała Malarskiego, sędziego Sądu Apelacyjnego w Gdańsku.

\*

W dniu 24 stycznia złożyła wizytę w Izbie Cywilnej Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Wielkiej Brytanii Baroness Scotland, w towarzystwie Ambasadora Wielkiej Brytanii w Polsce Michaela Pakenhama. Gości przyjął Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński oraz sędzia Sądu Najwyższego Mirosława Wysocka.

Rozmowy dotyczyły wzajemnej współpracy w zakresie sądownictwa oraz problematyki wejścia Polski do Unii Europejskiej. Na zakończenie wizyty goście zwiedzili gmach Sądu Najwyższego, chwaląc jego architekturę i urządzenie wnętrz.

\*

W dniu 25 stycznia odbyła się narada robocza sędziów Izby Cywilnej, w trakcie której sędziowie wysłuchali wykładu prof. dr hab. Stanisława Sołtysińskiego, członka Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego. Przedmiotem wykładu były główne zagadnienia części ogólnej kodeksu spółek handlowych oraz węzłowe problemy walnego zgromadzenia spółki akcyjnej. Wykładowca omówił także kilka orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczących prawa handlowego, szczególną uwagę poświęcając wyrokowi z dnia 20 maja 1999 r., I CKN 1146/97 (OSNC 1999, nr 12, poz. 209), dotyczącemu wpływu ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej na udział w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, oraz wyrokowi z dnia 3 września 1998 r., I CKN 822/97 (OSNC 1999, nr 2, poz. 39), stwierdzającemu, że zapis na sąd polubowny odnosi skutek także wobec cesjonariusza.

Wykład wywołał żywą dyskusję, w której wzięli udział sędziowie Sądu Najwyższego Gerard Bieniek, Kazimierz Zawada, Zbigniew Strus, Mirosław Bączyk oraz Tadeusz Wiśniewski.

W drugiej części narady Prezes Sądu Najwyższego Tadeusz Ereciński omówił bieżące sprawy Izby, w tym przygotowania do majowej, wyjazdowej konferencji sędziów Izby Cywilnej.

\*

W uzupełnieniu informacji podanej w pierwszym numerze „Izby Cywilnej” (str. 72) należy odnotować, że w 2001 r. w Izbie orzekali także sędziowie delegowani: Hanna Małaniuk, sędzia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu i Andrzej Niedużak, sędzia Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu.

**W roku 2001 ....**

## **INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI IZBY CYWILNEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO W 2001 R.**

### I. Wpływ spraw i zagadnienia ogólne.

W 2001 r. Izba Cywilna rozpoznawała – jak w latach ubiegłych – kasacje, zagadnienia prawne przedstawione przez sądy apelacyjne i okręgowe, zagadnienia przedstawione przez skład trzech sędziów Sądu Najwyższego (na podstawie art. 393<sup>14</sup> k.p.c.), skargi o wznowienie postępowania oraz kwestie wpaddingowe (np. wyznaczenie sądu właściwego, wyłączenie sędziego, sprostowanie orzeczenia). Od marca 2001 r. rozpoczęto również wstępne badanie kasacji w ramach tzw. przedsądu, wprowadzonego nowelą do k.p.c. z 24 maja 2000 r. w odniesieniu do kasacji, które wpłynęły od orzeczeń sądu drugiej instancji, wydanych przed 1 lipca 2000 r. Stało się to możliwe po podjęciu uchwały przez skład siedmiu sędziów z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, której nadano moc zasady prawnej, a która rozstrzygnęła wątpliwości wynikłe przy stosowaniu art. 5 ust. 2 ustawy z 24 maja 2000 r. (Dz. U. Nr 48, poz. 554).

W dniu 1 stycznia 2001 r. pozostawało w Izbie do załatwienia 7545 spraw (w tym 7316 kasacji, 196 zażaleń i 13 zagadnień prawnych).

W 2001 r. wpłynęło do Izby 3859 nowych spraw, w tym m.in. 88 zagadnień prawnych, 2582 kasacji i 1065 zażaleń.

W 2001 r. załatwiono ogółem 7109 spraw, w tym:

- 1) 5772 kasacji
- 2) 1121 zażaleń
- 3) 6 apelacji
- 4) 24 skargi o wznowienie postępowania
- 5) 3 zagadnienia prawne w składzie 7 sędziów
- 6) 83 wniosków o rozstrzygnięcie zagadnień prawnych na podstawie art. 390 k.p.c.

7) 98 spraw incydentalnych (art. 45, 48 k.p.c.).

W dniu 31 grudnia 2001 r. pozostało 4295 spraw niezakończonych (w tym 4126 kasacji, 140 zażaleń i 15 zagadnień prawnych).

W 1997 r. wpływ spraw ogółem wynosił 3899, w 1998 r. – 4804, w 1999 r. – 4822, w 2000 r. – 5215, a w 2001 r. – 3859. W tej liczbie kasacji było odpowiednio: 3264, 4094, 4043, 4405 i 2582. W latach 1997 – 2000 wpływ kasacji co roku się zwiększał, w 2001 r. po raz pierwszy nastąpił spadek liczby kasacji. Jest to z pewnością konsekwencją zmian wprowadzonych ustawą z dnia 24 maja 2000 r., która m.in. ograniczyła dostęp do skargi kasacyjnej (np. przez podniesienie granicy wartości przedmiotu zaskarżenia oraz wprowadzenie w pewnych wypadkach w miejsce kasacji – zażalenia do Sądu Najwyższego).

W 1998 r. zakończono w Izbie 3066 spraw, w 1999 r. - 2933, w 2000 r. - 3011, natomiast w 2001 r. - 7109 spraw. Tak znaczny wzrost liczby spraw zakończonych wynikał ze stosowania w szerokim zakresie od marca 2001 r. instytucji tzw. przedsądu, w którym decyzje podejmowane są w składzie jednego sędziego, ale także z ogromnego wysiłku wszystkich sędziów Izby zmierzającego do szybkiego wyjścia z zaległości (rozpoznano np. 86 zagadnień prawnych, a w latach 2000 i 1999 odpowiednio 56 i 43 oraz 1065 zażaleń, w latach 2000 i 1999 odpowiednio 658 i 642) oraz pomocy sędziów orzekających w ramach delegacji do Sądu Najwyższego.

Stan obsady sędziowskiej w końcu 2001 r. wynosił 26 sędziów, w tym prezes Sądu Najwyższego kierujący Izbą. W 2001 r. przeszli w stan spoczynku sędziowie A. Wypiórkiewicz, Z. Świeboda oraz K. Kołakowski. Od października skład Izby został uzupełniony o sędziów: I. Gromską-Szuster i M. Bączyka. Pozostają nieobsadzone dwa stanowiska sędziowskie.

W 2001 r. w ramach delegacji orzekało w Izbie 6 sędziów sądów apelacyjnych.

Biorąc pod uwagę złożoność wielu rozstrzyganych spraw, liczbę spraw zakończonych oraz uwzględniając urlopy, choroby, orzekanie w ograniczonym zakresie sędziów pełniących funkcje administracyjne, przeciętne obciążenie sędziego sprawozdawcy Izby uznać należy za nadmierne i niemożliwe do utrzymania w dłuższym okresie. Niezbędne jest zatem zwiększenie składu liczbowego sędziów Izby oraz dalsze korzystanie z pomocy sędziów delegowanych.

Można ostrożnie przewidywać, że okres oczekiwania na rozpoznanie kasacji (w 1998 r. – 16 miesięcy, w 1999 r. – 2 lata, w 2000 r. – 3 lata, w końcu 2001 r. – ok. 18 miesięcy) ulegnie dalszemu skróceniu, do ok. 1 roku w końcu 2002 r.

W 1999 r. uwzględniono ok. 16 % kasacji w 2000 r. – 14 %, a w 2001 r. – 32 %. W dalszym ciągu było to konsekwencją nie tylko wnoszenia kasacji bezzasadnych, ale także niedopuszczalnych oraz wadliwie sformułowanych i uzasadnionych przez pełnomocników procesowych.

Znaczny wzrost procentu kasacji uwzględnionych wiąże się z faktem, że były to kasacje przyjęte po wstępnym ich zbadaniu.

W 2001 r. na posiedzeniach niejawnych zbadano 5882 kasacje, w tym:

- odmówiono przyjęcie kasacji do rozpoznania w 3646 sprawach
- przyjęto do rozpoznania 1329 kasacji
- załatwiono w inny sposób 907 kasacji (894 kasacje odrzucono).

Z danych tych wynika, że przez selekcję sprawa w ramach tzw. przesądu przechodzi do rozpoznania na rozprawie 22,5 % wnoszonych kasacji.

W 2001 r. wielu sędziów Izby, w tym niektórzy wielokrotnie, uczestniczyło w konferencjach i seminariach szkoleniowych sędziów sądów powszechnych, adwokatów, radców prawnych i notariuszy (prowadząc szkolenie i wygłaszając wykłady). Szkolenia sędziowskie ustały od września 2001 r. z powodu zapaści finansowej Ministerstwa Sprawiedliwości.

Sędziowie Izby uczestniczyli w sympozjach naukowych krajowych i zagranicznych, opublikowali różne opracowania w prasie prawniczej oraz w formie komentarzy do ustaw oraz zbiorów orzecznictwa i pism procesowych.

Pięcioro sędziów Izby, jako pracownicy naukowo-dydaktyczni zatrudnionych było na wydziałach prawa uniwersytetów, kilku innych w wyższych szkołach prywatnych.

Sędziowie Izby pełnili nadal funkcje ekspertów na rzecz Sejmu i Senatu, brali także udział w pracach Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego.

Kolegium Redakcyjne Izby przygotowuje do druku poszczególne numery urzędowego zbioru orzeczeń, co pozwala na utrzymywanie wysokiego poziomu opracowania redakcyjnego.

Doroczna konferencja Izby w Łańsku w maju 2001 r. pozwoliła na przedyskutowanie spraw dotyczących bieżących zagadnień procesowych

(zagadnienia przedsądu, podstaw kasacji, reprezentacji Skarbu Państwa) oraz instytucji domów składowych.

W końcu 2001 r. zatrudniony został w Izbie dr K. Weitz jako specjalista ds. międzynarodowego postępowania procesowego oraz procesowych zagadnień prawnych.

Rozwijają się niektórzy młodzi prawnicy zatrudnieni w Izbie w charakterze asystentów, coraz częściej stanowiąc pomoc merytoryczną dla sędziów Izby.

## II. Charakterystyka działalności jurysdykcyjnej Izby w 2001 r.

### Działalność uchwałodawcza

W 2001 r. Sąd Najwyższy podjął 61 uchwał (w 25 sprawach odmówiono odpowiedzi), w tym 3 uchwały w składzie siedmiu sędziów – wszystkie w wyniku rozstrzygnięcia zagadnień prawnych przedstawionych przez zwykłe składy Sądu Najwyższego na podstawie art. 39314 k.p.c.

### uchwały składu siedmiu sędziów

Uchwałą o największej wadze jurysdykcyjnej oraz o największym znaczeniu dla praktyki jest uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, w której Sąd Najwyższy – z mocą zasady prawnej – rozstrzygnął skomplikowane zagadnienie prawa procesowego międzyczasowego, powstające w związku ze stosowaniem art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.U. Nr 48, poz. 554). Na pytanie, czy na podstawie art. 393 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2000 r. w związku z art. 5 ust. 2 przytoczonej ustawy dopuszczalna jest odmowa przyjęcia kasacji do rozpoznania, jeżeli zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji wydane zostało w okresie do dnia 30 czerwca 2000 r., Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi twierdzącej.

Podjęcie tej uchwały stało się okazją do wyjaśnienia kilku kardynalnych problemów prawa procesowego, które na co dzień nurtują praktykę sądową, stanowiąc zarazem przedmiot badań doktryny. W obszernym i wielowątkowym uzasadnieniu znaleźć można szczegółowe omówienie dominującej w polskim prawie procesowym cywilnym zasady bezzwłocznego (natychmiastowego, bezpośredniego) działania przepisów nowo uchwalonych oraz rozważania dotyczące wpływu tej zasady na zakres uprawnień stron w toku procesu. Doniosłe znaczenie dla polskiego procesu cywilnego mają także wywody opisujące model kasacji jako środka odwoławczego o charakterze nadzwyczajnym oraz związane z tym funkcje Sądu Najwyższego. W ocenie składu siedmiu sędziów, ustawa z dnia 24 maja 2000 r., nowelizująca kodeks postępowania cywilnego, nadała kasacji wyrazisty rys środka procesowego funkcjonującego w interesie publicznym, a tym samym podkreślona została rola Sądu Najwyższego, który – jako sąd kasacyjny – nie sądzi spraw, lecz tylko kontroluje sądy drugiej instancji, czy swoimi orzeczeniami nie naruszają prawa, a w razie stwierdzenia takiego naruszenia, z reguły kasuje wadliwe orzeczenia.

Należy także zwrócić uwagę, że – podejmując omawianą uchwałę – Sąd Najwyższy stanowczo przeciwstawił się stosowaniu przy objaśnianiu przepisów prawnych wykładni subiektywnej, opartej wyłącznie na intencjach ustawodawcy, wyrażanych jego „wolą”. Zdaniem składu powiększonego, nawet wtedy, gdy sięgnięcie do „woli ustawodawcy” okazuje się w wyjątkowych wypadkach konieczne, ustawodawca, którego „wola” podlega uwzględnieniu, to nie ustawodawca realny, faktyczny – który zgodnie z zasadą podziału władz nie może krępować swobody interpretacyjnej sądu, bo związek takiego ustawodawcy z przepisem prawa został z chwilą jego uchwalenia (wejścia w życie) zerwany – lecz tzw. ustawodawca racjonalny, wykreowany. „Wolę ustawodawcy” należy zatem odczytywać wyłącznie na podstawie tekstu stanowionego prawa, starając się ją racjonalizować i obiektywizować, m.in. przez odniesienie do celów (funkcji) instytucji prawnych w całokształcie materiału normatywnego.

Oddziaływanie omawianej uchwały znacznie wykroczyło poza jej walory jursprudencyjne, albowiem – stanowiąc wyraz pragmatycznej wykładni przepisu prawa intertemporalnego – uchwała ta pozwoliła wstrzymać postępujący od lat przyrost zaległości kasacji. Tym samym doszło do przyspieszenia postępowania i uprawomocnienia się znacznej liczby orzeczeń. Należy zaznaczyć – co Sąd



Najwyższy dobitnie podkreślił w uzasadnieniu uchwały – że prawomocność orzeczeń jest podstawowym elementem zasady pewności prawa oraz stabilności obrotu, a zatem stanowi jeden z fundamentów państwa prawnego. To stanowisko ma także odniesienia konstytucyjne i międzynarodowe, gdyż – co także znalazło w uchwale wyraźne zaakcentowanie – Sąd Najwyższy, jako jeden z naczelnych organów państwa ponoszącego odpowiedzialność wobec swych obywateli przed europejskimi organami ochrony praw człowieka, powinien, stosując prawo formalne, mieć cały czas na względzie postulat rozpatrywania spraw zawisłych przed sądami w rozsądnym terminie.

Duże znaczenie dla praktyki sądowej, a zwłaszcza określenia modelu kasacji, ma także uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2001 r., III CZP 22/01, w której przyjęto, że od postanowień Odwoławczej Izby Morskiej, wydanych w postępowaniu o wpis do rejestru okrętowego, kasacja jest niedopuszczalna. Znaczenie tej uchwały wykracza poza jej brzmienie, w uzasadnieniu bowiem poruszono także wiele ważnych kwestii dotyczących prawa do sądu, statusu prawnego izb morskich oraz legalności (konstytucyjności) unormowań regulujących prowadzenie rejestru okrętowego.

Na uwagę zasługuje również uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 23 listopada 2001 r., III CZP 54/01, rozstrzygająca występujący, także w judykaturze Sądu Najwyższego, spór co do tego, czy spadkobierca powołany do spadku w testamencie ustnym jest osobą trzecią w rozumieniu art. 952 § 2 k.c., a więc jedną z tych osób, która może spisać ustne oświadczenie woli spadkodawcy. Sąd Najwyższy udzielił odpowiedzi negatywnej, podejmując w uzasadnieniu wiele ważnych kwestii dotyczących formy testamentu ustnego. Nie ulega wątpliwości, że w sporze, o którym wspomniano, Sąd Najwyższy zajął stanowisko na rzecz ścisłej, rygorystycznej wykładni przepisów normujących testamenty szczególne. Nie można wykluczać, że uchwała stanowi zapowiedź bardziej rygorystycznego podejścia do wyjaśniania także innych zagadnień dotyczących testowania, wciąż budzących wątpliwości w praktyce i będących przedmiotem rozbieżnych orzeczeń na wszystkich szczeblach instancji.

uchwały składu zwykłego

prawo cywilne materialne

Wśród uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne z dziedziny prawa materialnego na szczególną uwagę zasługuje uchwała z dnia 27 kwietnia 2001 r., III CZP 6/01, w której Sąd Najwyższy, rozważając problematykę prokury – instytucji prawa handlowego, umożliwiającej sprawne i efektywne prowadzenie dużych przedsiębiorstw – wyjaśnił, że dopuszczalne jest jej udzielenie jednej osobie, jednak z zastrzeżeniem, że może ona działać tylko łącznie z członkiem zarządu spółki lub wspólnikiem. Uchwała została zaopatrzona w obszerny, wszechstronne uzasadnienie, w którym Sąd Najwyższy wyjaśnił wiele kwestii związanych z reprezentacją spółek kapitałowych (w tym tzw. reprezentacji mieszanej i prokury łącznej), udzielając także odpowiedzi na niektóre czysto praktyczne pytania dotyczące rejestru handlowego.

Omawiana uchwała spotkała się z dużym zainteresowaniem piśmiennictwa, wywołując zarówno głosy aprobaty, jak i głosy krytyki, bez wątpienia jednak wpłynęła twórczo na praktykę gospodarczą i rozwój prawa. Należy bowiem pamiętać, że problematyka prokury, pominięta w kodeksie spółek handlowych, oczekuje na swe kompleksowe uregulowanie łącznie z problematyką przedstawicielstwa oraz firmy.

Inną uchwałą, która ma duże znaczenie dla praktyki sądowej oraz rozwoju prawa, jest uchwała z dnia 27 kwietnia 2001 r., III CZP 5/01, w której Sąd Najwyższy rozważał, czy kasie chorych oraz publicznemu samodzielnemu zespołowi opieki zdrowotnej przysługuje w stosunku do sprawcy szkody, wyrządzonej czynem niedozwolonym na osobie ubezpieczonej, roszczenie o zwrot poniesionych przez nich kosztów leczenia. Po przeprowadzeniu wielopłaszczyznowej analizy, sięgającej także do argumentów historycznych i porównawczych, Sąd Najwyższy nie znalazł podstaw do udzielenia na postawione pytanie odpowiedzi twierdzącej, co oznacza, że de lege lata kasie chorych oraz publicznemu samodzielnemu zespołowi opieki zdrowotnej nie przysługuje w stosunku do sprawcy szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym roszczenie regresowe. Zarazem jednak, dostrzegając wady obecnego unormowania i jego sprzeczność z poczuciem sprawiedliwości, Sąd Najwyższy sformułował skierowany do prawodawcy postulat zmiany legislacyjnych w tym zakresie.

W nawiązaniu do tej ostatniej kwestii, można wyrazić pogląd, że jednym z istotnych narzędzi, jakim dysponuje Sąd Najwyższy rozpoznający kasacje – środek odwoławczy służący między innymi rozwojowi prawa – jest wyrażanie postulatów pod adresem ustawodawcy i zwracanie mu uwagi na unormowania wadliwe lub

niedoskonałe. Ta funkcja Sądu Najwyższego mieści się także w ramach podziału kompetencji wynikających z podziału władz, toteż powinna być częściej wykorzystywana.

Problematyki odszkodowania dotyczą także uchwały z dnia 12 października 2001 r., III CZP 57/01, z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01 oraz z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 65/01.

W uchwale z dnia 12 października 2001 r. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że odszkodowanie za uszkodzenie samochodu może obejmować – oprócz kosztów jego naprawy – także zapłatę sumy pieniężnej odpowiadającej różnicy między wartością tego samochodu przed uszkodzeniem i po naprawie. Jest jasne, że uchwała ma bardzo duże znaczenie społeczne, dotyczy bowiem licznych użytkowników samochodów i ich relacji z zakładami ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Wśród argumentów, którymi posłużył się Sąd Najwyższy, uzasadniając tę uchwałę, na plan pierwszy wysuwa się teza, że podstawowym miernikiem wartości użytkowej rzeczy w warunkach gospodarki rynkowej jest pieniądz, a jej weryfikatorem – rynek. W związku z tym, zważywszy, że z art. 362 § 2 k.c. wynika obowiązek pełnej kompensacji szkody, a wartością samochodu po naprawie jest jego wartość rynkowa, to w sytuacji zmniejszenia wartości tego samochodu w wyniku uszkodzenia w stosunku do tej, jaką miałby na rynku, gdyby nie został uszkodzony, wyrównaniu podlegają zarówno koszty naprawy, jak i różnica wartości rynkowej.

Z kolei w uchwale z dnia 12 listopada 2001 r., III CZP 68/01, Sąd Najwyższy stwierdził, że odszkodowanie za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego, należącego do poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT, ustalone według cen części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu, obejmuje mieszczący się w tych cenach podatek VAT. Także to orzeczenie będzie miało duże znaczenie dla użytkowników pojazdów mechanicznych. Mniejszą rolę, mimo swej doniosłości jurydycznej, odegra zapewne uchwała z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 65/01, w której Sąd Najwyższy przyjął, że odpowiedzialność Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego wobec osób uprawnionych z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, przewidziana w przepisie art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o działalności

ubezpieczeniowej (jedn. tekst: Dz. U. z 1996 r. Nr 11, poz. 62 ze zm.), nie obejmuje odsetek za opóźnienie Zakładu Ubezpieczeń powstałe po ogłoszeniu upadłości tego Zakładu.

Stosunkowo duża liczba uchwał, jak co roku, dotyczy zagadnień hipoteki i ksiąg wieczystych. Na plan pierwszy wysuwa się tutaj uchwała z dnia 21 czerwca 2001 r., III CZP 16/01, zgodnie z którą podstawą wpisu w księdze wieczystej współwłasności w częściach ułamkowych na rzecz byłych małżonków może być także prawomocny wyrok orzekający rozwód. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że jakkolwiek z treści wyroku rozwodowego nie wynika nowy stan prawny nieruchomości, to jednak bezpośrednim skutkiem takiego orzeczenia jest wynikająca z art. 43 § 1 k.r.o. przemiana sytuacji prawnej małżonków, także w zakresie stosunków własnościowych nieruchomości. Należy zaznaczyć, że w omawianej uchwale Sąd Najwyższy odstąpił od odmiennego stanowiska, przedstawionego w postanowieniu z dnia 7 stycznia 1998 r., II CKN 177/97, które notabene zostało poddane krytyce także w piśmiennictwie.

Duże znaczenie dla praktyki wieczystoksięgowej może mieć także uchwała z dnia 22 lutego 2001 r., III CZP 47/00, w której Sąd Najwyższy przesądził, że mapa podziału nieruchomości z wykazem zmian gruntowych może być podstawą dokonania wpisów w dziale pierwszym księgi wieczystej, jeżeli organ prowadzący ewidencję gruntów potwierdzi, że w ewidencji zostały dokonane zmiany zgodne z tym dokumentem.

Kilka uchwał dotyczy wpisów hipoteki. W uchwale z dnia 21 marca 2001 r., III CZP 1/01, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd, dokonując wpisu hipoteki ustawowej na podstawie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych określającej wysokość należności z tytułu składek (art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.), nie bada jaki okres należności te obejmują. Z kolei w myśl uchwały z dnia 30 maja 2001 r., III CZP 24/01, wierzyciel, którego wierzytelność z tytułu zobowiązań podatkowych jest stwierdzona tytułem wykonawczym przeciwko jednemu z małżonków, może uzyskać hipotekę przymusową na nieruchomości objętej wspólnością majątkową małżeńską podatnika i jego małżonka, po nadaniu klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi podatnika, także po wejściu w życie ustawy z dnia 29 czerwca 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz.U. Nr 137, poz. 926 ze zm.). Uchwała z dnia 21 czerwca 2001 r., III CZP 21/01, dotyczy hipoteki na użytkowaniu wieczystym i wyjaśnia, że dokumenty

wymienione w art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (Dz.U. Nr 140, poz. 939 ze zm.) stanowią podstawę wpisu do księgi wieczystej hipoteki na użytkowaniu wieczystym, przysługującym dłużnikowi banku, jeżeli oświadczenie woli o ustanowieniu hipoteki na rzecz banku złożone zostało w formie aktu notarialnego. W końcu w uchwale z dnia 27 czerwca 2001 r., III CZP 27/01, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że należności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu składek, z mocy art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) podlegały zabezpieczeniu hipoteką ustawową tylko na nieruchomościach dłużnika.

Wszystkie wymienione uchwały mają duże znaczenie praktyczne oraz stanowią wyraz jednolitej, pragmatycznej wykładni przepisów dotyczących zabezpieczania wierzytelności.

Od wielu lat przedmiotem orzeczeń Sądu Najwyższego są zagadnienia szeroko rozumianej problematyki lokalowej. Tak było również w roku ubiegłym, przy czym wielokrotnie w sprawach z tego zakresu łączą się zagadnienia prawa materialnego oraz procesowego. Przykładem takiego splotu zagadnień może być uchwała z dnia 12 kwietnia 2001 r., III CZP 8/01, w której Sąd Najwyższy zajmował się uprawnieniem najemcy do otrzymania lokalu socjalnego i stwierdził, że sąd może orzec w tym przedmiocie tylko w wyroku nakazującym opróżnienie lokalu. Tym samym, Sąd Najwyższy, odwołując się do wcześniejszych orzeczeń, a także do argumentów wywodzonych bezpośrednio z Konstytucji, zanegował możliwość dochodzenia uprawnień do lokalu socjalnego w drodze oddzielnego powództwa, np. opartego na art. 189 k.p.c.

Naprzeciw poważnym trudnościom praktyki, powstałym po nowelizacji ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz. U. z 1998 r. Nr 120, poz. 787 ze zm.), dokonanej ustawą z dnia 15 grudnia 2000 r. o zmianie ustawy o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz.U. Nr 122, poz. 1317), wychodzą dwie uchwały z dnia 27 czerwca 2001 r., III CZP 28/01 i III CZP 35/01. Sąd Najwyższy wyjaśnił w nich, że przewidziany w art. 36 ust. 1 i art. 36a ust. 1, 2 i 3 ustawy z o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych obowiązek orzeczenia przez sąd o uprawnieniu do otrzymania lokalu socjalnego lub o braku takiego uprawnienia odnosi się tylko do byłego najemcy lokalu podlegającego opróżnieniu i osób z nim stale w tym lokalu zamieszkałych. Na uwagę zasługuje

wszechstronny, bogaty w argumenty wywód Sąd Najwyższego przeprowadzony w uchwale III CZP 28/01, poszukujący źródeł i jurydycznej spójności także w judykaturze Trybunału Konstytucyjnego.

W tej grupie uchwał wymienić trzeba także uchwałę z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 66/01, dotyczącą już przepisów ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie Gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733), mocą której uchylona została ustawa z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz.U. z 1998 r. Nr 120, poz. 787 ze zm.). Sąd Najwyższy, nawiązując do uchwał z dnia 27 czerwca 2001 r., III CZP 28/01 i III CZP 35/01, wyjaśnił, że art. 14 i 15 wymienionej ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. mają zastosowanie w sprawach o opróżnienie lokalu tylko przeciwko osobom, które były lokatorami w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 1 tej ustawy.

Ciekawych i rzadko spotykanych w judykaturze Sądu Najwyższego zagadnień dotyczą uchwały z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 29/01, oraz z dnia 18 października 2001 r., III CZP 47/01, w których Sąd Najwyższy zajmował się zagadnieniami zakazu konkurencji (umowną klauzulą konkurencyjną) oraz ograniczeniem prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne. W uchwale z dnia 7 czerwca 2001 r. Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zakazy przewidziane w art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (Dz. U. Nr 106, poz. 679 ze zm.) dotyczą tego przedsiębiorcy, który był adresatem wydanych z udziałem tych osób decyzji stwierdzających nabycie prawa użytkowania wieczystego gruntów i prawa własności budynków, natomiast w uchwale z dnia 18 października 2001 r. przyjął, że art. 25c ust. 2 – nie obowiązującej już – ustawy z dnia 23 grudnia 1988 r. o działalności gospodarczej (Dz.U. Nr 41, poz. 324 ze zm.) miał zastosowanie także do osób pełniących u przedsiębiorców kierownicze funkcje na podstawie niepracowniczych stosunków zobowiązaniowych.

Wieloaspektowym, doniosłym praktycznie i jurydycznie zagadnieniem zajmował się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 17 października 2001 r., III CZP 51/01, odpowiadając na pytanie sądu rozstrzygającego spór między Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w W. a Powiatem B. dotyczący zwrotu – na podstawie art. 450 k.c. – odsetek bankowych od środków tego Funduszu zgromadzonych na rachunku bankowym Powiatu. Po dokonaniu szerokiego przeglądu

przepisów mogących mieć znaczenie dla udzielenia odpowiedzi, Sąd Najwyższy orzekł, że przekazanie powiatowi na wyodrębniony rachunek środków pieniężnych na podstawie art. 48 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (Dz.U. Nr 123, poz. 776 ze zm.) z przeznaczeniem na realizację zadań określonych przepisami tej ustawy, upoważnia powiat do pobierania pożytków cywilnych w postaci odsetek należnych od przekazanych środków, przy czym pożytki te mogą być wykorzystane przez powiat wyłącznie na realizację zadań wynikających z przepisów powołanej ustawy.

Można uznać, że uchwała, ze względu na swój precedensowy charakter oraz szeroki, wielowątkowy wywód zawarty w uzasadnieniu, nie tylko wpłynie na sposób rozstrzygania podobnych spraw, ale także na sposób myślenia o finansach publicznych i ich gospodarowaniu oraz o relacjach zachodzących między prawem cywilnym a prawem administracyjnym i finansowym.

Duże znaczenie dla rozwiązywania kwestii powstających przy restrukturyzacji organizacyjno-prawnej przedsiębiorstwa zorganizowanego w formie spółdzielni wywarła uchwała z dnia 12 stycznia 2001 r., III CZP 44/00, będąca kontynuacją stanowiska zajętego wcześniej w uchwale z dnia 13 grudnia 2000 r., III CZP 43/00, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że niedopuszczalne jest wniesienie przez spółdzielnię do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wkładu niepieniężnego w postaci jej przedsiębiorstwa (art. 551 k.c.), jeśli wyłącza to prowadzenie przez spółdzielnię statutowej działalności gospodarczej. Obydwie uchwały spotkały się z bardzo żywą i na ogół przychylną reakcją piśmiennictwa, co oznacza, że zagadnienia przekształceń strukturalnych spółdzielni nurtują nie tylko praktykę życia gospodarczego, ale są także przedmiotem refleksji jurystycznej.

Problematyki prawa spadkowego dotyczą trzy uchwały: z dnia 31 stycznia 2001 r., III CZP 50/00, z dnia 12 lipca 2001 r., III CZP 36/01 oraz z dnia 28 września 2001 r., III CZP 52/01.

W pierwszej Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli wykonanie zapisu, którego przedmiot nie da się podzielić, przekracza granice odpowiedzialności spadkobiercy określone w art. 998 § 1 k.c., zapisobierca może żądać wykonania zapisu, uiszczając odpowiednią sumę pieniężną. Uchwała ta ma duże znaczenie jurysdykcyjne, gdyż stanowi także głos w dyskusji, toczącej się na temat wykonania zapisu, którego

przedmiot jest niepodzielny, w doktrynie prawa spadkowego. Można wyrazić nadzieję, że przyczyni się do ujednoczenia stanowisk w tej wątpliwej i kontrowersyjnej kwestii.

Uchwałą z dnia 12 lipca 2001 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że nieważny jest testament osoby głuchej lub głuchoniemej, jeżeli w treści sporządzonego przez notariusza dokumentu brak jest wzmianki o dopełnieniu przez niego obowiązku przekonania się, że treść dokonanej czynności jest dokładnie znana i zrozumiała dla testatora (art. 87 § 1 pkt 2 w zw. z art. 92 § 3 zd. 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie, Dz. U. Nr 22, poz. 91 ze zm.). Uchwała ta, podobnie jak uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 23 listopada 2001 r., III CZP 54/01, oparta jest na ścisłym, rygorystycznym podejściu do przepisów normujących formę testamentu.

Z kolei w uchwale z dnia 28 września 2001 r., dotyczącej zagadnień prawa spadkowego i prawa rodzinnego, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że przedmioty uzyskane przez małżonka w wyniku działu spadku w czasie trwania wspólności ustawowej, należą do majątku odrębnego, bez względu na obciążenie małżonka dopłatą lub spłatą, chyba że spadkodawca inaczej postanowił (art. 33 pkt 2 k.r.o.).

prawo cywilne procesowe

Wśród ważnych uchwał z dziedziny prawa cywilnego procesowego należy wymienić te, który dotyczyły zagadnień drogi sądowej, środków odwoławczych, pełnomocników, postępowań odrębnych, jurysdykcji oraz składu sądu. Poza tym w 2001 r. Sąd Najwyższy rozstrzygnął wiele kwestii dotyczących kosztów sądowych oraz egzekucji.

Drogi sądowej dotyczą uchwały z dnia 26 czerwca 2001 r., III CZP 30/01, z dnia 5 października 2001 r., III CZP 46/01 oraz z dnia 11 października 2001 r., III CZP 48/01.

W uchwale z dnia 26 czerwca 2001 r. Sąd Najwyższy przyjął, że w sprawie o zasądzenie opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości, ustalonej w decyzji administracyjnej wydanej na podstawie art. 36 ust. 3 i 9 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (jedn. tekst: Dz. U. z 1999 r. Nr 15, poz. 139 ze zm.) droga sądowa jest niedopuszczalna. U podłoża tej tezy legło, oparte na szerokim wywodzie stwierdzenie, że roszczenia, o jakich mowa w uchwale nie mają charakteru



cywilnoprawnego w znaczeniu materialnym ani w znaczeniu formalnym, co wyłącza ich rozpoznawanie na drodze sądowej.

Interesujące zagadnienie prawne rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 5 października, stwierdzając, że niedopuszczalna jest droga sądowa do żądania ustalenia, że powód w czasie II wojny światowej wykonywał pracę przymusową na rzecz Trzeciej Rzeszy. Podejmując uchwałę, Sąd Najwyższy odwołał się do jednolitego, ugruntowanego od dawna orzecznictwa, zgodnie z którym postępowanie sądowe o ustalenie nie może być środkiem uzyskiwania dowodów lub ustalania faktów, które mogłyby być wykorzystane w innym postępowaniu, np. administracyjnym.

Z kolei w uchwale z dnia 11 października 2001 r. Sąd Najwyższy uznał, że w sprawie o opróżnienie lokalu mieszkalnego, pozostającego w dyspozycji jednostki organizacyjnej podległej Ministrowi Spraw Wewnętrznych, zajmowanego przez osobę nie legitymującą się tytułem prawnym, droga sądowa jest niedopuszczalna także wówczas, gdy osobie tej tytuł prawny nigdy nie przysługiwał.

Problematyki środków odwoławczych dotyczy uchwała z dnia 12 stycznia 2001 r., III CZP 48/00 oraz uchwała z dnia 31 stycznia 2001 r., III CZP 51/00.

Uchwała z dnia 12 stycznia 2001 r. dotyczy zagadnienia, czy komornikowi przysługuje apelacja od postanowienia odmawiającego uwzględnienia przesłanego przez niego – na podstawie art. 924 k.p.c. – wniosku o dokonanie w księdze wieczystej wpisu o wszczęciu egzekucji z nieruchomości. Po opisie i analizie sytuacji procesowej, w jakiej znajduje się komornik na gruncie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, Sąd Najwyższy wyłączył możliwość wnoszenia przez niego apelacji, a tym samym kasacji, odmawiając mu statusu wnioskodawcy w postępowaniu wieczystoksięgowym. Jedynym, wyjątkowym przepisem, który upoważnia komornika do wnoszenia zażalenia, pozostaje art. 770 k.p.c.

Z kolei w uchwale z dnia 31 stycznia 2001 r. Sąd Najwyższy rozważał skomplikowane zagadnienie środków odwoławczych w sprawach dotyczących zarządu związanego ze współwłasnością i użytkowaniem. Zagadnienie to sprawia poważne trudności interpretacyjne, gdyż przepis art. 615 k.p.c. odsyła do odpowiedniego stosowania przepisów o postępowaniu egzekucyjnym, w którym obowiązują inne niż w postępowaniu nieprocesowym zasady zaskarżania orzeczeń. W obszernym wywodzie, nawiązującym także do argumentów konstytucyjnych, Sąd

Najwyższy uznał, że od postanowienia w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania zarządcy, wydanego na podstawie art. 937 § 2 w związku z art. 615 k.p.c., przysługuje apelacja. Zarazem w uzasadnieniu Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zażalenie – a nie apelacja – przysługuje natomiast na postanowienie w przedmiocie zmiany osoby zarządcy (art. 931 § 2 i 3 oraz art. 932 w związku z art. 615 k.p.c.), w przedmiocie pozbawienia współwłaściciela lub użytkownika możliwości używania rzeczy (art. 612 § 2 k.p.c.) oraz w przedmiocie przyznania zarządcy wynagrodzenia oraz zwrotu wydatków lub pokrywania jego potrzeb własnych i rodziny (art. 939 w związku z art. 615 k.p.c.).

Omawiana uchwała porządkuje kwestie środków odwoławczych w sprawach dotyczących zarządu związanego ze współwłasnością i użytkowaniem, stanowiąc kontynuację i rozwinięcie uchwały z dnia 23 września 2000 r., III CZP 25/99.

W 2001 r. zapadły dwie ważne uchwały dotyczące pełnomocników procesowych, w których Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 89 § 3 k.p.c.

W uchwale z dnia 9 maja 2001 r. III CZP 13/01 Sąd Najwyższy zajmował się zagadnieniem, czy radca prawny, reprezentujący osobę fizyczną, może być – w związku z treścią art. 89 § 3 k.p.c. – pełnomocnikiem procesowym, gdy świadczy pomoc prawną w ramach wykonywania zawodu w spółce wymienionej w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz.U. Nr 19, poz. 149 ze zm.), a jednocześnie pozostaje w stosunku pracy w charakterze pracownika naukowego lub naukowo-dydaktycznego. Odwołując się do statusu radcy prawnego, jego funkcji w procesie cywilnym oraz argumentów pragmatycznych, Sąd Najwyższy udzielił na przedstawione pytanie odpowiedzi pozytywnej. Uchwała poszerza więc możliwości występowania przed sądami, w charakterze pełnomocników, pracowników naukowych wykonujących jednocześnie zawód radcy prawnego.

Z kolei w uchwale z dnia 23 sierpnia 2001 r., III CZP 37/01, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w sprawie gospodarczej radca prawny reprezentujący przedsiębiorcę, będąc ego osobą fizyczną, nie składa oświadczenia przewidzianego w art. 89 § 3 k.p.c. Również ta uchwała ma duże znaczenie, gdyż bez wątpienia przyczyni się do wyeliminowania sygnalizowanych rozbieżności w praktyce sądów gospodarczych.

W 2001 r. pojawiły się w pracach uchwałodawczych Sądu Najwyższego problemy dotyczące postępowania uproszczonego, wprowadzonego do kodeksu postępowania cywilnego nowelą z dnia 24 maja 2000 r. Pierwsze wypowiedzi Sądu

Najwyższego mają zatem bardzo duże znaczenie, gdyż wytyczają praktykę sądów powszechnych oraz przyczyniają się do wyjaśniania wątpliwości, a nawet nieporozumień, które nawarstwiły się w pierwszych miesiącach funkcjonowania postępowania uproszczonego.

W uchwale z dnia 30 maja 2001 r., III CZP 19/01, Sąd Najwyższy dokonał szczegółowej analizy formularzy urzędowych, objaśniając ich funkcje oraz skutki, jakie mogą wynikać dla dalszego toku procesu z ich nieprawidłowego wypełnienia. Sąd Najwyższy wyłożył również, jakie są przyczyny rygorystycznego przestrzegania surowych wymagań związanych z używaniem formularzy. W konsekwencji Sąd Najwyższy stwierdził, że jeżeli urzędowy formularz, na którym wniesiono pismo procesowe zawierające sprzeciw od nakazu zapłaty, został nieprawidłowo wypełniony, sprzeciw podlega odrzuceniu niezależnie od tego, czy popełnione nieprawidłowości uniemożliwiają nadanie mu prawidłowego biegu. Jednocześnie jednak skład orzekający Sądu Najwyższego odniósł się krytycznie do obecnego kształtu formularzy, postulując ich ulepszenie.

W uchwale z dnia 27 listopada 2001 r., III CZP 61/01, Sąd Najwyższy dokonał wyjaśnienia kwestii kolizyjnych związanych z nakładaniem się postępowań odrębnych, które obecnie mają charakter obligatoryjny; w rozpoznawanej sprawie chodziło o stosunek postępowania uproszczonego do postępowania w sprawach gospodarczych, choć, oczywiście, kolizje dotyczą także innych postępowań odrębnych. Można uznać, że wobec niedostatku unormowań, kolizje te stały się kluczowym problemem praktyki polskiego procesu cywilnego.

W omawianej uchwale Sąd Najwyższy uznał, że przepisy o postępowaniu uproszczonym stosuje się także w sprawach gospodarczych o roszczenia przewidziane w art. 505<sup>1</sup> k.p.c. Mówiąc najogólniej, Sąd Najwyższy uznał, że brak unormowań szczególnych, a zwłaszcza brak zakazów łączenia postępowań odrębnych, oznacza – przy uwzględnieniu argumentacji celowościowej – że ustawodawca dopuścił, a nawet założył możliwość rozpoznawania jednej sprawy według przepisów kilku postępowań odrębnych, jeżeli ze względów przedmiotowych i podmiotowych należy ona do tych postępowań. Jednocześnie Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w postępowaniu uproszczonym toczącym się na skutek zażalenia sąd rozpoznaje zażalenie w składzie jednego sędziego i uzasadnia z urzędu wszystkie postanowienia kończące to postępowanie.

W tym samym kierunku, uwzględniającym treść uchwał z dnia 30 maja i 27 listopada 2001 r., idzie uchwała z dnia 14 grudnia 2001 r., III CZP 70/01, w której Sąd Najwyższy potwierdził możliwość (obowiązek) łączenia postępowania uproszczonego z postępowaniem w sprawach gospodarczych oraz wyraził pogląd, że przepisy dotyczące formularzy – ich stosowania i wypełniania – muszą być stosowane i interpretowane w sposób rygorystyczny.

Można uznać, że wymienione uchwały, choć nie wyjaśniają wszystkich problemów, w sposób istotny wpłyną na praktykę sądów w postępowaniu uproszczonym oraz pozwolą na głębsze zrozumienie celów, jakie ustawodawca wiązał z wprowadzeniem tego postępowania.

Warto wskazać jeszcze na uchwałę z dnia 23 sierpnia 2001 r., III CZP 43/01, w której wyjaśniono, że w sprawie, w której strony są związane umową o jurysdykcji sądu państwa obcego, sąd polski nie jest władny przed doręczeniem pozwu stwierdzić braku jurysdykcji krajowej, a także uchwałę z dnia 8 maja 2001 r., III CZP 15/01, w której Sąd Najwyższy uznał, że o zakazie prowadzenia działalności określonej w art. 17<sup>2</sup> § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. – Prawo upadłościowe (jedn. tekst: Dz. U. z 1991 r. Nr 118, poz. 512 ze zm.) sąd rejonowy orzeka w składzie trzech sędziów.

Orzecznictwo tezowane

Problematyka prawnomaterialna

W zakresie części ogólnej kodeksu cywilnego na uwagę zasługują dwa orzeczenia dotyczące kwestii stosowania art. 5 k.c. W postanowieniu z dnia 10 stycznia 2001 r., IV CKN 190/00 Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, że w sprawie o podział majątku wspólnego nie można skutecznie powoływać się na naruszenie art. 5 k.c. w odniesieniu do samego żądania dokonania określonego sposobu podziału. W innym orzeczeniu z dnia 25 stycznia 2001 r., IV CKN 250/00 wyjaśniono, że zachówek stanowi minimum zagwarantowanego udziału w spadku spadkobiercy ustawowemu i pozbawić tego udziału na podstawie art. 5 k.c. można tylko w sytuacji wyjątkowej.

Kwestii formy czynności prawnej dotyczy wyrok z dnia 26 lipca 2001 r. IV CKN 301/00 w którym stwierdzono, że w braku szczególnych przepisów o formie oświadczenia o potrąceniu mają zastosowanie przepisy ogólne tj. art. 75 § 1 w związku z art. 74 k.c. Ciągłe aktualnej problematyki związanej z przedawnieniem roszczeń dotyczy wyrok z dnia 16 lutego 2001 r., IV CKN 269/00. W orzeczeniu tym wyjaśniono, że termin przedawnienia roszczeń z umowy o zastępstwo inwestycyjne, związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, innych niż wymienionych w art. 751 pkt 1 k.c., wynosi 3 lata (art. 118 k.c.).

W orzecznictwie SN coraz częściej pojawia się problematyka związana z ochroną dóbr osobistych. Na szczególną uwagę zasługuje m.in. wyrok z dnia 20 czerwca 2001 r., I CKN 1135/98, w którym wyrażono pogląd, że satyryczny charakter utworu stanowi istotną, niemniej jednak nie wystarczającą przesłankę wyłączenia bezprawności działania autora.

Duży oddźwięk publiczny wywołują sprawy sądowe o ochronę dóbr osobistych, które dotyczą także prawa prasowego. Niełatwym zadaniem judykatury jest tu godzenie prawa do prywatności oraz prawa do informacji. W wyroku z dnia 6 czerwca 2001 r., V CKN 274/00, został wypowiedziany pogląd, że z zasady wolności prasy wynika dopuszczalność pewnej przesady w formułowaniu ocen w przygotowanym przez dziennikarza materiale prasowym, ale nie jest to równoznaczne z prawem do naruszenia dobrego imienia innych osób. W sprawie, której dotyczył wyrok z dnia 12 września 2001 r., V CKN 440/00, powstał natomiast problem uprawnienia dziennikarza i wydawcy do rozpowszechnienia wizerunku (fotografii) bez zgody osoby na nim przedstawianej (art. 81 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych), a także problem przynależności informacji o wysokości otrzymywanego wynagrodzenia do prywatnej sfery życia (art. 14 ust. 6 prawa prasowego). Ochrona wizerunku oraz informacji o wysokości wynagrodzenia (należących do sfery prywatności) uzależniona jest w istocie od tego czy osoba żądająca ochrony była powszechnie znana z racji pełnienia funkcji publicznej oraz czy publikacja miała związek z pełnioną funkcją. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu orzeczenia podjął w szczególności próbę zdefiniowania pojęcia „pełnienie funkcji publicznej”.

Ochrony dóbr osobistych dotyczył także wyrok z dnia 23 lutego 2001 r. II CKN 587/00, w którym stwierdzono, że spowodowanie opublikowania materiału prasowego

w rozumieniu art. 38 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.) obejmuje także niezbędne czynności związane z redagowaniem, opracowywaniem lub przygotowywaniem materiału prasowego do druku.

Globalizacja stosunków gospodarczych oddziałuje na rozstrzyganie spraw przez polskie sądy. W praktyce orzeczniczej ujawniły się rozbieżności – na tle zasady walutowości (art. 358 k.c.) oraz przepisów dewizowych – w przedmiocie sposobu wykonania zobowiązań powstałych z udziałem zagranicznych osób fizycznych i prawnych. Rozstrzygając ten problem, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 1840/00, wyraził pogląd, że zobowiązanie, którego świadczeniem jest suma pieniężna wyrażona w walucie obcej może być wykonane przez świadczenie w złotych polskich.

Podobny walor ma wyrok z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, określający datę wymagalności roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. W sprawach kasacyjnych często pojawia się problematyka odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza państwowego przy wykonywaniu powierzonej mu czynności (art. 417 – 419 k.c.). W wyroku z dnia 27 kwietnia 2001 r., V CKN 832/00, Sąd Najwyższy rozważał przesłanki tej odpowiedzialności za działania organów podatkowych (art. 417 k.c.). Uznał mianowicie, że nie można dopatrzeć się bezprawności w postępowaniu Ministra Finansów, polegającym na przyjęciu jednej z dwóch funkcjonujących w doktrynie wykładni określonych przepisów prawa podatkowego, która ostatecznie nie została zaaprobowana w judykaturze. Wypowiadając się natomiast o odpowiedzialności na zasadzie słuszności (art. 419 k.c.) wyraził pogląd, że nie usprawiedliwia zasądzenia odszkodowania na rzecz skazanego tylko ta okoliczność, iż znalazł się on w warunkach życiowych mniej korzystnych od tych, w jakich egzystują osoby respektujące przepisy prawa karnego.

W wyroku z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 431/00, Sąd Najwyższy rozstrzygnął po raz pierwszy problem odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przez zwierzynę łowną żyjącą na obszarze rezerwatu przyrody, warunkując tą odpowiedzialność – określoną generalnie w art. 50 ust. 1 prawa łowieckiego – od objęcia zwierzyny całoroczną ochroną.

Orzecznictwo kasacyjne starało się zapewnić właściwą ochronę osób poszkodowanych. W wyroku z dnia 12 maja 2001 r., V CKN 253/00, objęto zakresem

odszkodowania, przysługującego osobie, która w następstwie czynu niedozwolonego utraciła kończynę dolną, również koszt nabycia samochodu osobowego przystosowanego dla inwalidy.

W zakresie prawa zobowiązań uwagę zwraca ponadto orzeczenie z dnia 11 stycznia 2001 r., IV CKN 150/00 (OSNC 2001, nr 10, poz. 153), w którym dokonano istotnej dla praktyki wykładni art. 471 k.c. w związku z art. 472 i 355 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił, że siła wyższa – jeśli pominąć przypadki przyjęcia przez dłużnika ryzyka jej działania oraz wypadki odpowiedzialności absolutnej – stanowi granicę odpowiedzialności odszkodowawczej w ogóle. Dają temu wyraz przepisy art. 433, 435, 436 i 846 § 1 k.c. Normując odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, zastrzegają możliwość uwolnienia się od odpowiedzialności przez wykazanie, że szkoda powstała wskutek siły wyższej. Natomiast granicę odpowiedzialności odszkodowawczej dłużnika za niezachowanie należytej staranności, tj. za winę wyznacza przypadek. Chodzi o taką przyczynę niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, która nie jest wynikiem niedołożenia należytej staranności przez dłużnika (art. 355 k.c.).

Na tle coraz częstszych przypadków wyrządzenia szkód przez małoletnich sprawców dość istotne znaczenie ma wyrok z dnia 11 stycznia 2001 r., IV CKN 1469/00. Wyjaśniono w nim, że w sprawie o naprawienie szkody wyrządzonej przez sprawcę, który w chwili popełnienia czynu niedozwolonego miał ukończone 13 lat, na stronie powodowej ciąży dowód dojrzałości umysłowej sprawcy, pozwalającej na przypisanie mu winy.

W orzeczeniach dotyczących prawa zobowiązań systematycznie pojawia się także problematyka prawa zatrzymania. Jako przejaw tej tendencji należy odnotować wyrok z dnia 15 maja 2001 r., I CKN 354/00, w którym Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że uiszczany na rzecz spółdzielni mieszkaniowej wkład budowlany nie jest nakładem na lokal w rozumieniu art. 461 § 1 k.c.

W wyroku z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 507/00 Sąd Najwyższy stwierdził, że kontrahent umowy zawartej z jednym z małżonków, który celowo nie żąda jej potwierdzenia przez drugiego małżonka – art. 37 § 2 k.r.o. i wyrządza tym szkodę osobie trzeciej, ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 415 k.c. Warty odnotowania jest także wyrok z dnia 26 lipca 2001 r., II CKN 1269/00, w którym Sąd Najwyższy wyjaśnił, że własność rzeczy złożonych w skrytce sejfowej pozostaje bez

wpływu na zakres obowiązku odszkodowawczego banku wobec kontrahenta z tytułu nienależytego wykonania umowy najmu i ochrony skrytki sejfowej.

Zagadnień prawa rzeczowego dotyczy wyrok z dnia 12 kwietnia 2001 r., II CKN 658/00 (OSNC 2001, nr 12, poz. 179), w którym Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że konstytucyjna zasada równej dla wszystkich współwłaścicieli ochrony prawnej własności (art. 64 ust. 2 Konstytucji) wyłącza w razie znoszenia współwłasności, oznaczenie terminu i sposobu uiszczenia spłaty bez uwzględnienia uzasadnionego interesu dotychczasowego współwłaściciela uprawnionego do spłaty (art. 213 § 2 i 3 k.c.).

Z dziedziny prawa materialnego wymienić należy także wyrok z dnia 19 lipca 2001 r., III CKN 1207/98, wydany w sprawie, w której Sąd Najwyższy zajmował się zagadnieniem dopuszczalności nabywania – przed wejściem w życie ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2001 r., Nr 4, poz. 27) – od spółdzielni mieszkaniowej własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego. Powstał problem, czy spółdzielnia mogła ustanowić takie prawo *in abstracto*, a następnie zbyć je na wolnym rynku kontrahentowi nie będącemu członkiem spółdzielni. Rozważywszy ten problem, Sąd Najwyższy – odwołując się do przepisów prawa rzeczowego, dotyczących ograniczonych praw rzeczowych, oraz do przepisów Prawa spółdzielczego z 1982 r., stwierdził, że spółdzielnia mieszkaniowa nie mogła wystąpić z ofertą sprzedaży mieszkania, gdy przedmiotem umowy miało być własnościowe prawo do lokalu, gdyż nie będąc podmiotem tego ograniczonego prawa rzeczowego, nie mogła go przenieść na inny podmiot; mogła jedynie ustanowić takie prawo, wydając przydział na rzecz członka spółdzielni.

Jako interesujący, zwłaszcza że problematyka cmentarzy występuje w judykaturze Sądu Najwyższego stosunkowo rzadko, należy ocenić wyrok z dnia 7 czerwca 2001 r., III CKN 406/00, w którym stwierdzono, iż zawarcie przez osobę dysponującą prawem do grobu ziemnego stałego z zarządzeniem umowy na wybudowanie w to miejsce grobu murowanego powoduje wygaśnięcie dotychczasowej umowy. Wyrok ten uzyskał dodatkowe walory, gdyż w jego uzasadnieniu – obok nawiązania do dotychczasowej judykatury Sądu Najwyższego – znalazły się także rozważania dotyczące unormowań regulujących problematykę cmentarzy w ujęciu historycznym.



Istotne znaczenie ma także wyrok z dnia 21 marca 2001 r., III CKN 497/00, gdyż dotyczy on często występującej w praktyce sądowej tematyki dzierżawy obwodów łowieckich. Poza tym, Sąd Najwyższy podjął próbę odejścia od stanowiska wyrażonego uprzednio w wyroku z dnia 9 lipca 1999 r., III CKN 98/99, stwierdzając, że umowa dzierżawy obwodu łowieckiego zawarta z pominięciem pierwszeństwa dotychczasowego dzierżawcy – przewidzianego w art. 29 ust. 2 ustawy – Prawo łowieckie (Dz.U. z 1995 r., Nr 147, poz. 713) – nie jest nieważna. Obydwa orzeczenia, dotyczące niejasnej w ustawodawstwie i orzecznictwie instytucji tzw. pierwszeństwa, wywołały dyskusję w piśmiennictwie, w związku z czym poruszony w nich problem należy uznać za wymagający definitywnego, jednoznacznego rozstrzygnięcia. Za interesujący należy uznać także wyrok z dnia 9 lutego 2001 r., III CKN 578/00, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że między wpisem w rejestrze handlowym przedmiotu działalności gospodarczej przedsiębiorcy a szkodą poniesioną przez osobę fizyczną w wyniku zawarcia z tym przedsiębiorcą niekorzystnej umowy cywilnoprawnej, nie zachodzi adekwatny związek przyczynowy, o jakim mowa w art. 361 § 1 k.c. Orzeczenie ma duże znaczenie praktyczne, a w rozpoznawanej sprawie stanowiło precedens w związku z zamiarem wytoczenia kilku tysięcy spraw o zapłatę przeciwko organizatorom tzw. piramid finansowych i parabanków.

W działalności podmiotów mających strukturę korporacyjną odnotowuje się podejmowanie decyzji sprzecznych z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, przysparzających – kosztem wierzycieli – korzyści członkom korporacji. Sąd Najwyższy stwierdzał niedopuszczalność takich praktyk, m.in. w wyroku z dnia 18 stycznia 2001 r., V CKN 191/00, uznał, że uchwała walnego zgromadzenia rolniczej spółdzielni produkcyjnej, w której przeznaczono na wypłaty nagród dla członków środki pochodzące z innych źródeł niż dochodów spółdzielni, jest nieważna.

Wyrok z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 411/00, stanowi potwierdzenie odejścia przez Sąd Najwyższy od wykładni wyłączającej powstanie roszczenia osoby bliskiej zmarłego członka spółdzielni o przyjęcie do spółdzielni i przydział lokalu, jeżeli osoba ta ma możliwość zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych poza mieszkaniem członka spółdzielni. Uznając tą wykładnię za restrykcyjną i wykraczającą – z racji celowościowych – poza zapis ustawowy Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że prawo do innego mieszkania spółdzielczego nie wyłącza roszczenia przewidzianego w art. 221 prawa spółdzielczego.

W zakresie problematyki rodzinno-opiekuńczej należy odnotować obszerne uzasadnienie tezy, wyrażonej w wyroku z dnia 5 stycznia 2001 r., V CKN 915/00, że choroba psychiczna małżonka nie wyklucza, w określonej sytuacji, przypisania mu współwiny trwałego i zupełnego rozkładu pożycia małżeńskiego. Warto także zwrócić uwagę na wyrok z dnia 27 marca 2001 r., IV CKN 289/00, w którym Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że czynności prawne między małżonkami, których treść i cel wskazują, że zmierzają do podziału majątku wspólnego w czasie trwania wspólności ustawowej, jako sprzeczne z art. 35 k.r.o. są z mocy prawa nieważne.

Prawa spadkowego dotyczyło m.in. postanowienie z dnia 13 czerwca 2001 r., II CKN 543/00, w której Sąd Najwyższy stwierdził, że określenie osoby powołanej do spadku w drodze wykładni testamentu jest możliwe tylko wówczas, gdy w testamencie zawarto na tyle obiektywne, jednoznaczne i sprawdzalne wskazania, które pozwalają ustalić intencje spadkodawcy w sposób nie budzący uzasadnionych wątpliwości. Z problematyki wieczystoksięgowej na uwagę zasługuje wyrok z dnia 27 marca 2001 r., IV CKN 274/00, w którym stwierdzono, że nabywca nieruchomości – opierający swoje przekonanie, iż zbywca jest ujawniony w księdze wieczystej jako właściciel zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym, na prawomocnym orzeczeniu oddalającym wniosek innej osoby o wpisanie jej do księgi wieczystej jako właściciela – jest nabywcą w dobrej wierze.

Prawa wekslowego dotyczył m.in. wyrok z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 25/00, w którym Sąd Najwyższy przyjął, że w razie wypełnienia weksla in blanco częściowo niezgodnie z porozumieniem na niekorzyść osoby na nim podpisanej, osoba ta może być zobowiązana wekslowo w granicach zgodności tekstu weksla z deklaracją wekslową.

Bardzo interesującego zagadnienia dotyczy wyrok z dnia 26 września 2001 r., IV CKN 458/00. Sąd Najwyższy zajął w nim stanowisko, że pytania składające się na „bank pytań” stosowanych przy egzaminach testowych na prawo jazdy stanowi materiał urzędowy w rozumieniu art. 4 pkt 2 prawa autorskiego z 1994 r. i nie podlegają ochronie autorsko-prawnej.

Przepisy dotyczące przeciwdziałania praktykom monopolistycznym dostarczają Sądowi Najwyższemu coraz częściej sposobności do wyjaśniania wątków z punktu widzenia społeczno-gospodarczego zagadnień jurydycznych. Przykładem w tym względzie jest chociażby wyrok z dnia 29 maja 2001 r., I CKN 1217/98, zgodnie z

którym uchwała okręgowej rady adwokackiej, odmawiająca wyznaczenia siedziby zawodowej w miejscowości przez niego wskazanej nie stanowi przejawu praktyk monopolistycznych w rozumieniu art. 5 ustawy z dnia 24 lutego 1990 r.

o przeciwdziałaniu praktykom monopolistycznym i ochronie konsumentów.

Spośród orzeczeń dotyczących problematyki zwalczania nieuczciwej konkurencji warto odnotować orzeczenie z dnia 5 września 2001 r., I CKN 1159/00, w którym Sąd Najwyższy podkreślił, że art. 11 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (Dz. U. Nr 47, poz. 211 ze zm.) wyklucza objęcie tajemnicą takiej informacji, o treści której zainteresowany nią podmiot, może poznać wiadomość na zwykłej i dozwolonej drodze.

Zwalczania nieuczciwej konkurencji dotyczy także wyrok z dnia 11 października 2001 r., II CKN 578/99, w której Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że dopuszczenie się czynu nieuczciwej konkurencji w postaci niedozwolonego naśladownictwa opakowań innego przedsiębiorstwa i sprzedaż w nich wyrobów własnych (art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji) może uzasadniać odpowiedzialność deliktową także za szkodę w postaci *lucrum cessans* oraz wyrok z dnia 2 lutego 2001 r., IV CKN 255/00, w którym wyjaśniono, że prowadzenie działalności gospodarczej bez wymaganej licencji nie stanowi wystarczającej przesłanki do uznania jej za czyn nieuczciwej konkurencji w rozumieniu art. 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

Na tle ustawy o zamówieniach publicznych istotnej kwestii dotyczy wyrok z dnia 13 września 2001 r., IV CKN 381/00, w którym Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, że umowa w sprawie zamówienia publicznego, zawarta z pominięciem obowiązującej procedury przetargowej przewidzianej w ustawie z dnia 10 czerwca 1994 r.

o zamówieniach publicznych (Dz. U. Nr 76, poz. 344) jest nieważna bez względu na to czy przepisy regulujące ten typ umowy przewidują skutek nieważności.

Ze względu na brak ustawy o reprivatyzacji doniosłość orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie tej problematyki trudno przecenić. Na uwagę zasługuje przykładowo pogląd wypowiedziany w postanowieniu z dnia 25 lipca 2001 r., I CKN 1350/98, że zawarte w art. 6 ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej (Dz. U. Nr 3, poz. 17 ze zm.) pojęcie „przejęcie przedsiębiorstwa” obejmowało wszystkie składniki niezbędne do jego prawidłowego funkcjonowania, niezależnie od tego, czyją stanowiły własność.

Problematyka procesowa.

Wśród orzeczeń z zakresu prawa procesowego wyróżniają się rozstrzygnięcia dotyczące przepisów wprowadzonych w życie ustawą nowelizującą z dnia 24 maja 2000 r., a w szczególności formy i dopuszczalności kasacji.

W związku z wprowadzeniem do postępowania cywilnego instytucji tzw. przedsądu Sąd Najwyższy wielokrotnie miał w okresie sprawozdawczym okazję do wypowiedzenia się co do wielu ważnych zagadnień interpretacyjnych. Przykładowo w postanowieniu z dnia 5 kwietnia 2001 r., I CZ 30/01, Sąd Najwyższy uznał, że samo twierdzenie skarżącego, że kasacja nie jest oczywiście bezzasadna, bez jednoczesnego wskazania przesłanek z art. 393 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., nie wyłącza odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania.

Dużo większe znaczenie ma postanowienie z dnia 27 listopada 2001 r., III CKN 462/01. Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w tym postanowieniu, zawarte w kasacji stwierdzenia, że nie jest ona bezzasadna, że zaskarżone orzeczenie oczywiście narusza prawo lub że zachodzi nieważność postępowania, mogą być kwalifikowane wyłącznie jako element uzasadnienia podstaw kasacyjnych, nie stanowią natomiast przedstawienia okoliczności uzasadniających przyjęcie kasacji do rozpoznania (art. 393<sup>3</sup> § 1 pkt 3 k.p.c.). Odmienne stanowisko, nie znalazło, jak dotychczas, w żadnym z orzeczeń wyczerpującego i przekonywającego uzasadnienia.

W związku z nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego dokonaną ustawą z dnia 24 maja 2000 r. w praktyce daje się także zauważyć niedostrzeżenie przez autorów kasacji nowo wprowadzonego wymagania przedstawienia okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji – 393<sup>3</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. W związku z tą problematyką na uwagę zasługuje postanowienie z dnia 29 sierpnia 2001 r. IV CZ 118/01, w którym Sąd Najwyższy wyjaśnił, że przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji po jej złożeniu, ale przed upływem terminu do jej wniesienia jest prawnie skuteczne. Wyjaśnienie to ma o tyle praktyczne znaczenie, że autorzy kasacji usiłują braki kasacji w zakresie przedstawienia okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie uzupełniać przez ich przedstawienie w zażaleniu na postanowienie Sądu drugiej instancji w przedmiocie odrzucenia kasacji.

Formy kasacji dotyczą postanowienia z dnia 30 maja 2001 r., III CZ 36/01 oraz z dnia 27 listopada 2001 r., III CKN 462/01. W pierwszych z tych postanowień Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że okoliczności uzasadniające rozpoznanie kasacji, o których mowa w art. 393<sup>3</sup> § 1 pkt 3 k.p.c., powinny być – podobnie jak pozostałe elementy przewidziane w tym przepisie – przedstawione w wydzielonej części kasacji, jako odrębny element pisma procesowego. Orzeczenie ma przede wszystkim walor instruktażowy i powinno przyczynić się do poprawy formy sporządzanych kasacji.

Z orzeczeń dotyczących postępowania kasacyjnego należy zwrócić również uwagę na wyrok z dnia 27 marca 2001 r., IV CKN 1380/00, w którym podkreślono, że obowiązek wskazania w kasacji konkretnego przepisu prawa materialnego, który został naruszony oraz wyjaśnienia, na czym naruszenie polega, dotyczy także mającego w sprawie zastosowanie prawa obcego.

W związku z istotną zmianą art. 519<sup>1</sup> k.p.c., normującego dopuszczalność kasacji w postępowaniu nieprocesowym, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sprawami z zakresu prawa osobowego – w rozumieniu tego przepisu – są także sprawy uregulowane ustawą z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. Nr 111, poz. 535 ze zm.). Z kolei w postanowieniu z dnia 30 maja 2001 r., III CKN 155/01, przyjął, że po zmianie art. 519<sup>1</sup> k.p.c. od postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie orzeczenia środka wychowawczego w stosunku do nieletniego kasacja jest niedopuszczalna. Tak więc doszło tutaj do istotnej zmiany, gdyż pod rządą art. 519<sup>1</sup> k.p.c. w poprzednim brzmieniu kasacja w takich wypadkach była dopuszczalna.

Po nowelizacji przepisów procesowych, dokonanej ustawą z dnia 24 maja 2000 r. Sąd Najwyższy nadal wypowiadał się w kwestii dopuszczalności bądź niedopuszczalności kasacji.

Za niedopuszczalną została uznana kasacja:

- od postanowienia sądu drugiej instancji w przedmiocie odrzucenie skargi o wznowienie postępowania nieprocesowego (postanowienie z dnia 15 października 2001 r., V CKN 357/01);
- od postanowienia oddalającego zażalenie na postanowienie o odrzuceniu zażalenia na orzeczenie zatwierdzające układ (postanowienie z dnia 11 stycznia 2001 r., V CKN 1703/00);

- w sprawie o ustanowienie kuratora dla osoby prawnej (postanowienie z dnia 22 czerwca 2001 r., V CZ 79/01);
- w sprawie o uchylenie uchwały wspólnoty mieszkaniowej, dotyczącej praw majątkowych, jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa od kwot wymienionych w art. 392<sup>1</sup> § 1 zdanie pierwsze k.p.c. (postanowienie z dnia 27 lutego 2001 r., V CZ 4/01);
- od postanowienia sądu apelacyjnego co do istoty sprawy w sprawach określonych w art. 80 ust. 2 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (postanowienie z dnia 10 kwietnia 2001 r., I CZ 25/01).

Za dopuszczalną została uznana natomiast kasacja w sprawie o unieważnienie uchwały wspólników o rozwiązaniu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (postanowienie z dnia 3 października 2001 r., V CZ 150/01) oraz w sprawach o zastosowanie obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie leczenia odwykowego (postanowienie z dnia 11 października 2001 r. II CZ 100/01), stwierdzające, że sprawy te są sprawami z zakresu prawa osobowego w rozumieniu art. 519<sup>1</sup> § 1 k.p.c. i że od orzeczeń wydanych na podstawie art. 26 ust. 2 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. Nr 35, poz. 230) przysługuje kasacja. Dopuszczalność kasacji po zmianach wprowadzonych powołaną wyżej ustawą dotyczą także inne orzeczenia, z których na uwagę zasługuje postanowienie z dnia 24 maja 2001 r., IV CKN 13/01. W orzeczeniu tym wyjaśniono, że sprawa z powództwa opartego na art. 298 k.h. jest sprawą o prawo majątkowe w rozumieniu art. 392<sup>1</sup> § 1 k.p.c., a więc dopuszczalność kasacji zależy od wartości przedmiotu zaskarżenia.

Dopuszczalności kasacji w sprawach toczących się w trybie art. 17<sup>2</sup> prawa upadłościowego dotyczą postanowienia z dnia 8 lutego 2001 r., IV CKN 1837/00 i IV CKN 1681/00, w których wyrażono stanowisko, że od orzeczenia Sądu drugiej instancji oddalającego apelację od orzeczenia zawierającego zakaz przewidziany w art. 17<sup>2</sup> § 1 prawa upadłościowego kasacja nie przysługuje.

Podobne stanowisko zajął później Sąd Najwyższy w postanowieniu z 10 maja 2001 r., II CZ 18/01.

Zawsze istotnej kwestii pojęcia sprawy cywilnej i dopuszczalności drogi sądowej dotyczy postanowienie z dnia 23 marca 2001 r., IV CKN 1621/00, w którym wyjaśniono, że spór między dyrektorem Wojskowej Agencji Mieszkaniowej

a uprawnionym do ekwiwalentu pieniężnego za rezygnację z kwatery służbowej ma charakter cywilnoprawny i podlega rozpoznaniu przez sąd powszechny.

Nadal absorbują uwagę Sądu Najwyższego zagadnienia związane ze skutecznością doręczeń pism sądowych. W ramach tej problematyki na uwagę zasługują dwa orzeczenia. W postanowieniu z dnia 5 kwietnia 2001 r., IV CZ 134/00 stwierdzono, że sąd nie ma obowiązku ponownego doręczenia zawiadomienia o terminie rozprawy pełnomocnikowi strony wyznaczonemu w trybie art. 117 § 1 zdanie 5 k.p.c. W postanowieniu z dnia 13 września 2001 r., IV CZ 105/01 wyjaśniono, że dzień w którym listonosz pozostawił korespondencję w tzw. skrzynce odbiorczej, przeznaczonej do składania korespondencji doręczanej adresatowi bez potwierdzenia odbioru, nie awizując tej przesyłki, nie jest dniem doręczenia, o którym mowa w art. 142 § 2 k.p.c.

Problematyki kosztów sądowych dotyczyły – wzajemnie dopełniające się – postanowienia SN z dnia 10 kwietnia 2001 r., I CKN 1263/00, w którym przyjęto, że w zarządzeniu zawierającym wezwanie do uiszczenia opłaty sądowej nie jest konieczne wskazanie rachunku bankowego dochodów właściwego sądu oraz z dnia 5 kwietnia 2001 r., I CKN 1428/00, wyjaśniającym, że złożenie w terminie określonym w wezwaniu sądu polecenia przelewu w banku kwoty, o którą strona była wezwana przez sąd jest równoznaczna z wniesieniem jej w tej dacie na konto sądu.

Należy zwrócić uwagę na postanowienie z dnia 25 stycznia 2001 r., III CKN 1382/00, w którym Sąd Najwyższy stwierdził, że brak w pisemnej sentencji wyroku rozstrzygnięcia o całości żądania powoduje, iż w tej części wyrok nie istnieje, także wtedy gdy ogłoszono o całości żądania. Postanowienie to nawiązuje do uchwały z dnia 26 września 2000 r., III CZP 29/00 i wytycza nowe, jednolite stanowisko Sądu Najwyższego w odniesieniu do tzw. orzeczeń nieistniejących.

Mało jest wypowiedzi Sądu Najwyższego na temat restytucji świadczeń zasądzonych nieprawomocnym wyrokiem, następnie uchylonym lub zmienionym. W precedensowym orzeczeniu z dnia 6 czerwca 2001 r., V CKN 1240/00, wyrażony został pogląd, że przewidziany w art. 338 § 1 k.p.c. wniosek o zwrot spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia może być zgłoszony najpóźniej przed zamknięciem rozprawy poprzedzającej wydanie orzeczenia rozstrzygającego o losie wyroku zaopatrzonego w rygor natychmiastowej wykonalności. Sąd Najwyższy opowiedział

się przy tym za odrzuceniem spóźnionego wniosku restytucyjnego, przez zastosowanie – w drodze *analogiae legis* – przepisów o odrzuceniu apelacji.

Interesująca jest również wypowiedź Sądu Najwyższego dotycząca możliwości zgłoszenia przez osobę zainteresowaną swego udziału w postępowaniu nieprocesowym. W postanowieniu z dnia 11 stycznia 2001 r., V CKN 1841/00, Sąd Najwyższy przyjął, że w postępowaniu o założenie księgi wieczystej dla nieruchomości nie mającej dotychczas takiej księgi ani zbioru dokumentów, osoba, której prawa zostały dotknięte, może zgłosić swój udział w sprawie wnosząc apelację od wpisu.

Coraz częściej w postępowaniu cywilnym należy stosować przepisy ratyfikowanych konwencji międzynarodowych. Uwzględniając przepisy Konwencji o jurysdykcji i wykonywaniu orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, sporządzonej w Lugano dnia 16 września 1988 r. (Dz. U. z 2000 r., Nr 10, poz. 132), Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 kwietnia 2001 r., V CO 3/01, sformułował tezę, że sądem właściwym do zabezpieczenia powództwa w sprawie toczącej się przed sądem zagranicznym jest sąd, przed którym powództwo mogło być wytoczone.

Jurysdykcji krajowej dotyczy postanowienie z dnia 8 listopada 2001 r. II CZ 126/01, w której Sąd Najwyższy uznał, że Konwencja dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę (Dz.U. z 1995 r., Nr 108, poz. 528) nie wyłącza przewidzianej w art. 1096 k.p.c. zasady jurysdykcji krajowej w sprawach o wydanie dziecka za granicę. Stwierdził też dopuszczalność kasacji w tych sprawach.

Postanowieniem z dnia 5 maja 2001 r., CKN 1180/00 Sąd Najwyższy rozwiął wątpliwość co do zakresu jurysdykcji krajowej, stwierdzając, że w wypadku gdy cudzoziemiec pozwany w Polsce o wykonanie zobowiązania nie wynikającego z czynności prawnej nie przebywa w Polsce ani nie ma miejsca zamieszkania w Polsce, sąd, badając jurysdykcję krajową, uwzględnia treść właściwego obcego prawa materialnego i ustala, w jaki sposób reguluje ono miejsce powstania albo wykonanie tego zobowiązania (art. 1103 pkt 3 k.p.c.).

Doniosłe znaczenie należy także przypisać postanowieniu z dnia 27 kwietnia 2001 r., III CZ 4/01, w którym Sąd Najwyższy stanowczo przeciwstawił się takim próbom wykładni, które prowadziły sądy drugiej instancji do wniosku, że od postanowienia w przedmiocie stwierdzenia wykonalności orzeczenia sądu zagranicznego kasacja jest niedopuszczalna. Zdaniem Sądu Najwyższego, mimo



niewo zmienionego kontekstu normatywnego (zmiany art. 1148 § 3 k.p.c.), wykładnia art. 1151 k.p.c. nie ulega zmianie, a zatem kasacja w takich sprawach jest dopuszczalna.

W postanowieniu z dnia 19 września 2001 r., V CKN 2/01, Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 361 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (tekst jedn. Dz. U. 1994, Nr 7, poz. 25 ze zm.) miał zastosowanie również wtedy, gdy sprawa nie podlegała jurysdykcji krajowej w chwili orzekania. Była to pierwsza wypowiedź zawierająca wykładnię tego wyjątkowego przepisu, upoważniającego Sąd Najwyższy – na wniosek Ministra Sprawiedliwości – do unieważnienia prawomocnego orzeczenia wydanego w sprawie, która ze względu na osobę lub przedmiot nie podlegała orzecznictwu sądów w chwili orzekania. Postępowania egzekucyjnego dotyczy wyrok z dnia 15 lutego 2001 r., II CKN 385/00, w którym Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że nie stanowi przeszkody zajęcia ruchomości oznaczonej co do gatunku, objętej umową o przewłaszczenie, jeżeli w chwili dokonania zajęcia rzecz nadal pozostawała we władaniu dłużnika egzekwowanego.

Z zakresu problematyki rejestrowej warto zwrócić uwagę na postanowienie z dnia 29 czerwca 2001 r., I CZ 73/01, zgodnie z którym, stosownie zresztą do dotychczasowej linii orzeczniczej, wykreślona z rejestru handlowego na podstawie postanowienia sądu rejestrowego spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie traci osobowości prawnej do chwili uprawomocnienia się tego postanowienia, a także na postanowienie z dnia 29 maja 2001 r., I CKN 347/00, w którym Sąd Najwyższy wyjaśnił, że skoro spółdzielnia wykreślona z rejestru spółdzielni nie ma ogólnego następcy prawnego, to w tej sytuacji postępowanie sądowe z udziałem także spółdzielni podlega umorzeniu.

Postępowania upadłościowego dotyczy interesujący wyrok z dnia 11 stycznia 2001 r., IV CKN 1644/00, w którym wyjaśniono, że w postępowaniu upadłościowym mają odpowiednie zastosowanie przepisy o egzekucji z nieruchomości, a więc także przepisy o przybiciu i przysądzeniu własności. Jeśli więc nabywca nie wykona warunków licytacyjnych co do zapłaty ceny skutki przybicia wygasają.

W związku ze skargami o wznowienie postępowania wnoszonymi przez strony bezpośrednio do Sądu Najwyższego powstało istotne zagadnienie dotyczące właściwości tego sądu w tym zakresie. W związku z tą kwestią należy zwrócić uwagę

na postanowienie z dnia 5 czerwca 2001 r., IV CO 17/01, w którym wyjaśniono, że nie jest orzeczeniem co do istoty sprawy w rozumieniu art. 405 k.c. wyrok Sądu Najwyższego oddalający kasację.

### III. Wnioski

1. Zmniejszenie się wpływu spraw do Izby Cywilnej oraz znaczne zwiększenie liczby spraw załatwionych wiąże się niewątpliwie z nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego dokonaną ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego... (Dz.U. Nr 48, poz. 554), a w szczególności dalszymi zmianami dotyczącymi modelu kasacji w sprawach cywilnych i z wprowadzeniem nowej instytucji wstępnego badania kasacji (tzw. przedsądu), w ramach którego sędzia Sądu Najwyższego jednoosobowo na posiedzeniu niejawnym ocenia czy kasacja spełnia przesłanki jej dopuszczenia do rozpoznania. Niezależnie od zmian w przepisach procesowych załatwienie prawie dwukrotnie większej liczby spraw od ich wpływu jest wynikiem wyjątkowego wysiłku wszystkich sędziów Izby, przy udziale asystentów i pracowników administracyjnych. Osiągnięcie tak wysokiej sprawności postępowania stało się możliwe dzięki ogromnej mobilizacji i determinacji skrócenia czasu rozpoznawania spraw w Sądzie Najwyższym, tak by odpowiadał on standardom zgodnym z Europejską Konwencją o prawach człowieka.

Utrzymanie takiego tempa pracy nie jest jednak możliwe w dłuższym okresie. Niemniej realne staje się osiągnięcie w nieodległym terminie stanu umożliwiającego załatwianie spraw w Izbie Cywilnej Sądu Najwyższego w rozsądnym terminie.

2. Poziom orzeczeń Izby należy ocenić bardzo pozytywnie. Wskazują na to liczne aprobujące komentarze i glosy w piśmiennictwie prawniczym. Rozstrzygnięto wiele istotnych i trudnych zagadnień prawnych. Przepisy wykładano w sposób rozwijający system prawny, który ciągle dotknięty jest licznymi usterkami legislacyjnymi. Stałą troską w działalności Izby było dbanie o wpływanie na jednolitość stosowania prawa przez sądy powszechne.

3. W orzecznictwie Izby nadal wskazuje się na niespójność i wadliwość wielu regulacji prawnych. Niski jest poziom „przyswajalności” nowych regulacji prawnych, zwłaszcza w zakresie norm procesowych przez adwokatów i radców prawnych. Duża liczba kasacji, które nie spełniają wymagań z art. 393<sup>3</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. wskazuje, że

pełnomocnicy procesowi nie uwzględniają w praktyce zmian wprowadzonych ustawą z 24 maja 2000 r. w zakresie nowych wymagań stawianych kasacji. Znacząca liczba odrzucanych kasacji (16 %) z powodu nieprzedstawienia okoliczności uzasadniających rozpoznanie kasacji świadczy także o niedostatecznej wstępnej kontroli dopuszczalności kasacji przez sądy drugiej instancji mimo obowiązku wynikającego z art. 393<sup>5</sup> k.p.c.

4. Wstępna selekcja kasacji dokonywana na posiedzeniu niejawnym powoduje, że do rozpoznania na rozprawie trafia coraz więcej spraw ważnych, skomplikowanych, wymagających dłuższego i wszechstronnego badania oraz pracochłonnego przygotowania sędziów. Wysoki odsetek kasacji nie przyjmowanych do rozpoznania oraz odsetek kasacji uwzględnionych w 2001 r. (32 %) wskazuje na trafność zmian przyjętych w nowelizacji z 24 maja 2000 r., a prowadzących do podkreślenia charakteru kasacji jako szczególnego środka prawnego wnoszonego w interesie publicznym i ograniczenia dostępności kasacji do spraw precedensowych, sprzyjających rozwojowi prawa oraz ujednolicających orzecznictwo sądowe.

5. W dużym stopniu udało się w toku dyskusji w Izbie oraz dzięki tezowaniu orzeczeń wypracować wspólne kryteria oceny podstaw odmowy przyjęcia kasacji do rozpoznania (wykładnia art. 393 k.p.c.). Panuje zgodna opinia, że instytucja przedsądu jest bardzo racjonalnym środkiem umożliwiającym rozpoznanie kasacji w rozsądnym terminie.

6. Szerokie wykorzystywanie techniki informatycznej oraz przyspieszenie obiegu informacji w Izbie przyczynia się do szybszego wychwytywania niejednorodności w orzecznictwie Izby i podejmowania prób przeciwdziałania temu zjawisku.

7. W roku 2001 wdrożono program „Supremus”, elektroniczny system obiegu korespondencji i repertoriów oraz akt Sądu Najwyższego. Wymagało to dodatkowego nakładu pracy ze strony sekretariatów.

8. Należy odnotować także coraz większą przydatność asystentów sędziów, zwłaszcza tych o lepszym przygotowaniu merytorycznym.

Prezes Sądu Najwyższego  
prof. dr hab. Tadeusz Ereciński

Dane statystyczne – styczeń 2002

	Rodzaj spraw									
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono						do Pozostało rozpoznania
				Razem	Sposób załatwienia					
					Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	<b>CK</b>	4126	208	394	49	9	44	220	72	<b>3940</b>
2.	<b>CZP, w tym</b>	15	6	11						<b>10</b>
	art. 390 k.p.c.	13	6	9						10
	skład 7-miu	2	-	2						-
	pełny skład	-	-	-						-
3.	<b>CZ</b>	140	95	103	77	3	2	-	21	<b>132</b>
4.	<b>CO, w tym</b>	14	11	14						<b>11</b>
	art. 401 k.p.c.	1	5	4						2
	art. 45,48 k.p.c.	13	6	10						9
5.	<b>CA</b>	-	1	1	1					-
6.	<b>CN</b>	-	-							-
7.	<b>Razem</b>	<b>4295</b>	<b>321</b>	<b>523</b>	<b>127</b>	<b>12</b>	<b>46</b>	<b>220</b>	<b>93</b>	<b>4093</b>